

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 22 Lipca 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 173 (4075) | Wyd. A/... | Nakład 78.229

W 30. rocznicę powstania chłopskiego

Tablicę pamiątkową odślonięto w Łobozwi

Wczoraj od wczesnych godzin rannych w kierunku Łobozwi w pow. ustrzyckim podążali mieszkańcy ziemi biezszydzkiej na uroczystość związaną z 30-leciem walk chłopskich. Budynek szkoły, z którego przed laty padły tragiczne strzały granatowej policji do głodujących chłopów — jest barwnie udekorowany. Wokół zgromadziło się ok. 2 tys. osób. W uroczystości bierze udział kilkusobowa delegacja radziecka z Lwowa, poseł na Sejm M. Chwiej oraz uczestnik powstania leskiego Józef Komieczko.

O wyznaczonej godzinie rozpoczęła się podniosła uroczystość. Dowódca kompanii honorowej WP składa raport sekretarzowi KW PZPR tow. inż. Januszowi Brychowi. Następnie przewodniczący PK FJN mgr Leon Puszczałowski otwiera uroczystość, po czym okolicznościowe przemówienie wygłasza I sekretarz KP w Ustrzykach Dolnych tow. Mieczysław Nawrotowicz.

Obrazuje on dni nierównej walki chłopów z uciskiem szlachecki i wyżyłkami państwa-pana dworu. Przemawia

również sekretarz KW tow. J. Brych, który dokonuje odślonienia tablicy pamiątkowej. Harcerze składają wiązanki kwiatów. Kompania WP prezentuje broń.

W części artystycznej wystąpiły zespoły kolonii letnich z Gdańska i Krosna.

T. O.

Sesja WRN, PRN i MRN w Rzeszowie

Przełomem osiągnięć, które zapisało na swoje konto województwo rzeszowskie w minionym osiemnastoletnim stała się uroczysta sesja Wojewódzkiej, Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie, która odbyła się w przeddzień 22 Lipca. Zgromadziła ona w Wojewódzkim Domu Kultury radnych oraz licznych przedstawicieli naszego społeczeństwa.

W prezydium uroczystej sesji, której przewodniczył tow. Józef Rozborski, zastępca przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu miejsca zajmowali: członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR z członkiem KC, I sekretarzem KW tow. Władysławem Kruczkim, członkowie prezydium WK ZSL z wiceprezesa, posłem Franciszkiem Dęgą, członkowie prezydium WK SD z zastępcą przewodniczącego dr Franciszkiem Błonskim, członkowie Prezydium WRN z zastępcą przewodniczącego tow. Mieczysławem Kaczkorem, przewodniczący delegacji radzieckiej, przybyłej na uroczystości lipcowe ze Lwowa, tow. Piotr Paszczenko i wielu innych działaczy rad narodowych, przedstawicieli organizacji społecznych i masowych, Wojska Polskiego, działaczy kultury i oświaty.

Referat omawiający dotychczasowe osiągnięcia województwa rzeszowskiego uzyskane w czasie władzy ludowej wygłosił zastępca przewodniczącego Prezydium WRN tow. M. Kaczor — przedstawiając zmiany, jakie nastąpiły w każdej dziedzinie i dynamiczny rozwój naszego regionu.

Wzruszającym momentem było wystąpienie grupy dziewcząt — rówieśniczek Polski Ludowej, które osobom zajmującym miejsca w prezydium akademii wręczyły wiązanki róż i zobowiązały się do dalszej wytrwałej pracy nad rozwojem naszej ojczyzny.

W czasie sesji przewodniczący delegacji radzieckiej tow. Piotr Paszczenko przekazał mieszkańcom województwa rzeszowskiego serdeczne pozdrowienia od społeczeństwa województwa lwowskiego, życząc dalszych sukcesów w budownictwie socjalistycznym i w walce o utrzymanie pokoju.

Uroczyste obchody Święta Odrodzenia Centralna akademii w Gdańsku

Wśród nich zastępcy delegacji komitetów FJN ze wszystkich województw, delegacje młodzieży miast i wsi z całego kraju. W prezydium akademii zajęli miejsca witani serdecznie przez 4-tysięczną rzeszę mieszkańców. Wybrzeża: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Julian Horodecki, gospodarze Gdańska i województwa gdańskiego.

W akademii uczestniczyli także przedstawiciele ośrodków polonijnych z 14 krajów. Na sali obecne są delegacje zagraniczne — Leningradu i Boulogne sur Mer — miast utrzymujących z Gdańskiem szczególnie bliskie stosunki. Salę uświetnie udekorowano. Nad stołem prezydijskim na tle biało-czerwonego sztandaru napis „22 Lipca”, a wyżej złota rzymska dziesiątka, symbolizująca 10 wieków istnienia stolicy polskiego Wybrzeża. Po odegraniu hymnu narodowego uroczystość otwiera I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Jan Ptasinski. Następnie — witany gorącymi oklaskami wstępuje na mównicę Władysław Gomułka, który wygłasza przemówienie. Wystąpienie Władysława Gomułki wielokrotnie przerywane jest długotrwałymi, serdecznymi oklaskami. Po przemówieniu następuje uroczysta chwila dekoracji sztandaru miasta Gdańska Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. Na podium staje poczet sztandarowy: przewodniczący Prezydium MRN w Gdańsku — Stanisław Schmidt, pos. inż. Leon Lendzion i działacz Polonii gdańskiej — Roman Truszczyński. Zebrani powstają z miejsc. Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki w towarzystwie sekretarza Rady Państwa — Juliana Horodeckiego dekoruje sztandar. Akt dekoracji głosi: „W uznaniu szczególnej roli w wielowiekowej walce o utrzymanie dostępu Polski do Bałtyku, za wybitny wkład w budownictwo socjalistyczne Polski Ludowej, Rada Państwa nadaje miastu Gdańskowi w 1000-lecie jego powstania Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski”. Zrywają się okrzyki na cześć władzy ludowej i kierownictwa kraju. Długo nie milkną oklaski. Cześć oficjalną uroczystości zakończono odegraniem Międzynarodówki.

Przyjacielskie odwiedziny

Od kilku dni na terenie naszego województwa przebywa delegacja przyjaciół radzieckich z okręgu lwowskiego. Delegacji przewodniczy tow. Piotr Paszczenko, zastępca kierownika Wydziału Propagandy Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Ukrainy we Lwowie. W skład delegacji wchodzi ponadto: tow. Wasyl Szwaiko, sekretarz Komitetu Powiatowego partii w Olesku, tow. Irena Juszczenko, sekretarz propagandy Komitetu Powiatowego partii w Brodach, tow. Aleksy Horodwienko, odpowiedzialny sekretarz Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Naukowej we Lwowie, tow. Aleksander Kusznir, instruktor propagandy KZ jednej z lwowskich fabryk.

Goście radzieccy wzięli udział w uroczystościach związanych z 35. rocznicą strajku robotniczego i uruchomieniem drugiego obiektu produkcyjnego „Pólna II” w Nehrybce, (pow. Przemyski), gdzie byli niezwykle serdecznie powitani przez miejscową załogę. Spotkali się ponadto z członkami egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR z Przemysła i członkami Komitetu Gro-

madzkiego z Dubiecka. W czasie spotkania, które upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze wymieniono wiele sportrzeżeń i doświadczeń związanych z pracą propagandowo-polityczną. Podobny charakter miało spotkanie naszych miłych gości z aktywem partyjno-gospodarczym debickich Zakładów Przemysłu Gumowego, a następnie z aktywem Zakładów Chemicznych w Pustkowie. Oba spotkania upłynęły pod znakiem serdeczności i przyjaźni. W sobotę delegacja przyjaciół lwowskich wzięła udział w uroczystej sesji WRN, PRN i MRN poświęconej XVIII rocznicy powstania Polski Ludowej.

Następnie nasi mili goście udali się do Baligrodu, gdzie wzięli udział w odślonieniu pamiątkowej obelisku na cmentarzu żołnierzy radzieckich. Po złożeniu wieńców i wiązank kwiatów goście udali się do Jabłonki, gdzie wzięli udział w wielkim spotkaniu z harcerzami. Ze spotkania w Jabłonce goście wynieśli wiele miłych wspomnień. W dniu wczorajszym delegacja radziecka zwiedzała Bieszczady wykazując wiele uznania dla budowanych w tym rejonie obiektów, zwłaszcza hydroelektrowni w Solnie. Goście obejrzeni także zapora wodną w Myczkowcach. Uczestniczyli również w uroczystościach związanych z 30. rocznicą powstania chłopów leskich i odślonieniu tablicy pamiątkowej w Łobozwi, poświęconej bohaterom chłopom, którzy zginęli w walce z policją granatową. W dniu dzisiejszym delegacja radziecka podejmowana będzie przez kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie. We Lwowie bawi natomiast delegacja z naszego województwa, której przewodniczy tow. Stanisław Ryba, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR. Delegacja z naszego województwa weźmie m. in. udział w uroczystościach poświęconych XVIII rocznicy powstania Polski Ludowej. E.

Przemówienie Wł. Gomułki na str. 2

TEGOROCZNE Święto Odrodzenia przebiegało tak w mieście, jak i powiecie rzeszowskim w radości i podniosłej atmosferze. W przeddzień 22 Lipca w około 50 zakładach przemysłowych, instytucjach i urzędach w Rzeszowie odbyły się uroczyste akademie i otwarte zebrania POP poświęcone rocznicy PKWN. W zakładowych akademiach wzięli udział radni MRN, którzy w swych wystąpieniach podkreślili dorobek i osiągnięcia władzy ludowej na Rzeszowszczyźnie. W ubiegłą sobotę na grobach poległych żołnierzy radzieckich i polskich, a także przed pomnikiem Zwycięstwa złożono wieńce, wiązanki kwiatów i zapalono znicze, a żołnierze zaciągnęli warty honorowe. Wieczorem odbył się capstrzyk.

Podobnie jak w mieście, w całym powiecie rzeszowskim w przeddzień Święta 22 Lipca w poszczególnych wsiach odbyły się uroczyste sesje GRN z udziałem członków partii, stronnictw politycznych i organizacji masowych działających na wsi. Na sesjach społeczeństwo wielu gromad zameldowało o wykonaniu zobowiązań podjętych z okazji 1 Maja. Wieczorem odbyło się wiele imprez artystycznych w wykonaniu zespołów amatorskich i dzieci przebywających na koloniach w pow. rzeszowskim.

Wszystkim uroczystościom zorganizowanym w ub. niedzielę dla uczczenia 22 Lipca towarzyszyła piękna i słoneczna pogoda. Nic więc dziwnego, że już od wczesnych godzin rannych ulice naszego miasta zaroily się rzeszowiakami. Wszyscy oklaskiwali wykonawców wielu imprez artystycznych, zawodów sportowych itp. Wieczorem w Olszynchach odbyło się spotkanie młodzieży ZMS i ZMW połączone z występami zespołów artystycznych ze Styko-

wa i Krasnego oraz zabawa ludowa na wolnym powietrzu.

UROCZYŚCIE i radośnie obchodzili społeczeństwo Podkarpacka 18. rocznicę PKWN. We wszystkich gromadach, osiedlach i miastach zorganizowano uroczyste sesje rad narodowych, na których przedstawiano dorobek Polski Ludowej.

Uroczysta, wspólna Sesja Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej odbyła się w Krośnie, w której m. in. wzięła udział delegacja czechosłowacka z sąsiedniego powiatu. Otwarcia sesji dokonał poseł na Sejm tow. St. Wałs następnie głos zabrał z-ca przewodniczącego Prez. PRN tow. Zdzisław Kusiak. Przedstawił on zmiany, które zaszły w Krośnińskim w ciągu 18 lat PRL. Wybudowano wiele nowoczesnych fabryk, w tym największą w Europie hutę szkła technicznego, rozbudowano wiele zakładów. Duże osiągnięcia zapisała na swoim koncie wieś krośnińska, którą w całości zelektryfikowano. Wnieśliśmy w powiecie wiele nowych szkół.

(Ciąg dalszy na str. 3)

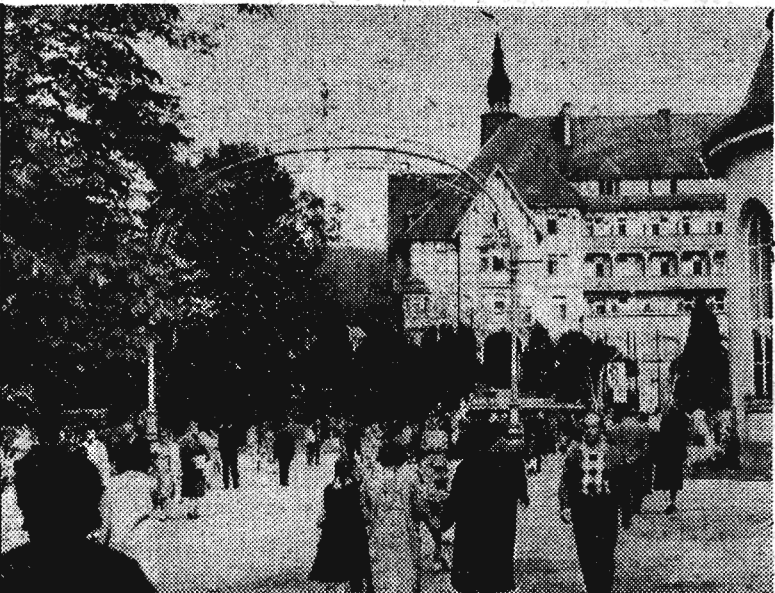


Sytuacja baryczna: Przer Polnąk przemieszczą się na wschód front chłodny, związany z nitem znad południowej Skandynawii.

Prognoza pogody: Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające aż do wystąpienia przelotnych opadów i burz. Temperatura najwyższa dniami do 25 st. C. Najniższa nocą do 14 st. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.

Depesze z okazji Święta Odrodzenia

Z okazji Święta Odrodzenia nadeszły do Polski depesze ze Związku Radzieckiego, ChRL, CSRS, NRD, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Korei, Wietnamu, Mongolii, Albanii, Jugosławii, Kuby, Indii, Brazylii, Indonezji, ZRA, Włoch, USA, Francji, Danii, Ghany, Iraku, Kanady, Algierii, Afganistanu, Kambodży, Finlandii, Meksyku, Szwajcarii, Birmy, Belgii, Holandii, Gwinea, Mali, Maroka, Tunezji, Etiopii, Turcji, Grecji, Japonii, Iranu, Cejlonu, Islandii, Sudanu, Argentyny, Wenezueli, Urugwaju, Pakistanu, Libanu, Izraela, Nepalu, Haiti, Panamy.



W pełni sezonu

W Kudowie Zdroju przebywa wielu kuracjuszy i wczasowiczów.

CAF — fot. Wołoszczuk

Powrót Polski nad Bałtyk, Odrę i Nyse stanowi najdonioślejsze wydarzenie w historii 1000-lecia Państwa Polskiego

Rocznica narodzin Polski Ludowej łączy się nierozdzielnie z odzyskaniem przez nasz kraj szerokiego dostępu do Bałtyku, z powrotem narodu polskiego na północne i zachodnie ziemie naszych przodków, które przed 10 wiekami stanowiły integralną część składową powstającego Państwa Polskiego.

Powrót Polski nad Bałtyk, Odrę i Nyse, powrót, który stał się możliwy tylko dzięki temu, co leży u podstaw naszego narodowego Święta Odrodzenia, stanowi najdonioślejsze wydarzenie wypisane na kartach historii 1000-lecia istnienia Państwa Polskiego.

Wraz z tymi ziemiami wrócił do Polski również przastary nasz gród — Gdańsk. Gdańsk wpisał do naszych dziejów kartę znaczną bohaterstwem i krwią niezliczonych zastępów patriotów walczących wytrwale o dostęp Polski do morza i więź Gdańska z macierzą.

W ciągu 10 wieków swego istnienia, 7 wieków Gdańsk był grodem i portem polskim, półtora wieku pozostawał pod jarzmem krzyżackim, 120 lat pod zaborem pruskim i 5 lat pod krwawą okupacją hitlerowską; dwukrotnie pod naciskiem obcych mocarstw był przekształcany w „wolne miasto” — przez Francję Napoleona oraz przez Anglię i Francję w traktacie wersalskim; aż wreszcie wyzwolony przez Armię Radziecką i walczącą u jej boku Wojsko Polskie na zawsze wrócił do swej macierzy. W świadomości obecnego pokolenia Polaków niezatarta pozostaje pamięć Bohaterskiego oporu ludności polskiej w czasie hitlerowskiego najazdu, niezłomna obrona Westerplatte, śmierć obrońców Poczty Gdańskiej, męczeństwo tysięcy gdańszczan, którzy zginęli w masywnych egzekucjach i w obozach śmierci w Stutthofie, Piaśnicy, Szpęgawsku.

Na zawsze zachowamy wdzięczną pamięć o setkach tysięcy żołnierzy radzieckich i polskich, którzy padli w bojach o wyzwolenie Gdańska i Gdyni, Kołobrzegu i Szczecina — całego polskiego Wybrzeża, całej naszej ojczyzny.

Od końca II wojny światowej dzieli nas już lat blisko 18. Lata te wypełniała po brzegi trudna i ciężka praca narodu, przed którym pierwszy rewolucyjny rząd ludowy — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w historycznym Manifestie Lipcowym postawił zadanie odbudowy kraju w nowych, sprawiedliwych granicach po Odrę, Nyse i Bałtyk i przekształcenia go na nowych socjalistycznych zasadach w silne, wysoko uprzemysłowione nowoczesne państwo — państwo złączone, przyjaźni, braterstwem i sojuszem ze Związkiem Radzieckim.

18 lat budujemy Polskę od fundamentów, po nowemu, jako niepodległe, socjalistyczne państwo ludu pracującego, przynależne do wielkiej socjalistycznej wspólnoty narodów.

Można różnie mierzyć te lata.

Można je mierzyć postępowaniem materialnym, 8-krotnym wzrostem globalnej produkcji przemysłowej, 1,5-krotnym wzrostem produkcji rolniczej i 3-krotnym pomnożeniem dochodu narodowego — w porównaniu z Polską przedwojenną. Wskaźniki te w sposób najbardziej syntetyczny wyrażają wielostronny rozwój bazy materialno-technicznej naszego społeczeństwa, wzrost zatrudnienia poza rolnictwem z 2,9 miliona ludzi do blisko 8 milionów, podwojenie się ludności miast — słowem, głą-

bokie przeobrażenia całej struktury ekonomicznej kraju. Można mierzyć dorobek tych lat powstaniem i rozwojem całych gałęzi wytwórczości przemysłowej, które przed wojną nie istniały nie-raz nawet w zalążkach, jak hutnictwo miedzi i aluminium, kopalnictwo węgla brunatnego, przemysł łożysk kulkowych, przemysł elektryczny, przemysł okrętowy, większość działów przemysłu motoryzacyjnego, elektrycznego i obronnego, przemysł traktorowy, przemysł maszynowy, szereg innych działów chemii itd. Te nowe dziedziny wytwarzania zmieniły do gruntu strukturę przemysłu polskiego i przyczyniły się wydatnie do wzrostu społecznej wydajności pracy.

Można ten dystans lat 18 mierzyć ogromnym wysiłkiem inwestycyjnym kraju, sumą ok. 890 mld zł (w cenach 1961 r.), które włożyliśmy dotąd w odbudowę i rozwój całej gospodarki narodowej, tj. w setki i tysiące wielkich i mniejszych zakładów pracy, w naszą gospodarkę rolną i leśną, w nasze koleje, porty i drogi, w 5 milionów izb mieszkalnych, w tysiące szkół, w ośrodki zdrowia i wypoczynku i w inne objekty.

Można też mierzyć te lata nie tylko wskaźnikami rozwoju materialnych sił twórczych społeczeństwa, ale i wielkimi przemianami, jakie dokonały się w ludziach, w ich położeniu i świadomości — w ludziach, których dobro jest celem wszystkich poczynań partii i władzy ludowej.

Naród nasz tworzy dziś społeczeństwo do gruntu odnowione. Nowy i wciąż zmieniający się jest jego skład społeczny, który określa nade wszystko szybki wzrost szeregów klasy robotniczej i inteligencji. Nowa i coraz wyższa jest kultura społeczeństwa, poziom ogólnego wykształcenia, poziom i liczebność kwalifikowanych kadr we wszystkich dziedzinach. Liczba zatrudnionych w przemyśle, w budownictwie, transporcie i łączności przekracza już 4,5 miliona, w tym kadra techników i inżynierów jest blisko 4,5 raza większa niż przed wojną i liczy ok. 290 tys. ludzi. Jeszcze w silniejszym stopniu wzrosły kadry inteligencji wiejskiej z wyższym wykształceniem — agronomów, weterynarzy, mechanizatorów — liczą one przeszło 200 tys. ludzi. Liczba lekarzy (wraz z dentykami i farmaceutami) zwiększyła się blisko 2,5-krotnie do 48,5 tys. Liczba nauczycieli zwiększyła się blisko 3-krotnie — do 209 tys., kadra pracowników nauki w szkołach wyższych wzrosła z górą 7-krotnie — do 19 tys. ludzi. Te coraz liczniejsze kwalifikowane zastępy pracowników zdobywają coraz bogatsze doświadczenia praktyczne, są bieżącym dorobkiem narodu i rękoma dalszego pomyślnego rozwoju kraju.

Nowe i głęboko demokratyczne są stosunki między ludźmi, wolne od wyzysku i samowoli bogatych wobec biednych. Nowa jest świadomość przytaczającej większości narodu, który swą teraźniejszość i przyszłość widzi jedynie w ramach socjalistycznych stosunków społeczno-ekonomicznych, w pokojowym trudzie, w przyjaźni i jedności ze Związkiem Radzieckim i bratnimi krajami socjalistycznymi.

Jesteśmy narodem młodym i dynamicznym. 40 procent ludności naszego kraju liczy dzisiaj mniej niż 18 lat, a więc przyszło na świat za czasów Polski Ludowej. Znaczna większość naszego społeczeństwa rozpoczynała swe świadome życie za czasów władzy ludowej, nie zna

więc bezpośrednio starych stosunków społecznych i ponurego okresu okupacji. Nowe warunki kształtują nową psychikę naszego odmlodzonego społeczeństwa, które wyzwala się coraz bardziej od spuścizny starego, burżuazyjnego sposobu myślenia. Coraz powszechniejsze staje się poczucie wyższej dyscypliny i obowiązku wobec swego kraju, szacunek dla pracy, zamiłowanie do postępu technicznego, pęd do nowoczesności we wszystkich dziedzinach produkcji.

Można też mierzyć dystans, przebyty przez nasz kraj od dnia odrodzenia, głęboką zmianą międzynarodowej pozycji Polski. Zawierając braterski sojusz i przyjaźń z sąsiadami, ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, stając się wiernym członkiem bozu socjalistycznego, Polska zapewniła sobie bezpieczeństwo, a swą konsekwentną pokojową

Gdańsk i Elbląg, Koszalin i Słupsk, Szczecin i Swinoujście są dziś ludniejsze i znacznie wyżej uprzemysłowione niż przed wojną. Na przestrzeni od Gdańska do Gdyni powstał wielki, nowoczesny kompleks miejski o przeszło półmilionowej ludności. Rozbudowane zostało całe gospodarstwo miast nadbrzeżnych — komunikacja, sieć energetyczna i gazowa, szkoły i urządzenia socjalne, portowe miasta stały się równocześnie ośrodkami nauki i kulturalnymi dla kraju. W 6 wyższych uczelniach Trójmiasta uczy się przeszło 12 tysięcy studentów, tj. 7 razy więcej niż w 3 przedwojennych uczelniach niemieckich, a w 3 wyższych szkołach Szczecina pobiera naukę 4.700 studentów.

Podźwignięte zostało z upadku rolnictwo Wybrzeża i osiągnęło już w zasadzie przeciętny poziom kraju. Jedynie w ciągu ubiegłej pięcioletki na

banderą wielu krajów — radziecką i chińską, czeskosłowacką i brazylijską, francuską i indonezyjską, szwajcarską i kubańską.

Przemysł okrętowy znalazł się już na szerokiej drodze rozwoju. Nasze ambitne plany produkcyjne zarówno bieżące, jak i perspektywiczne, oraz stale rosnące wymagania techniczne stawiają przed budowniczymi okrętów i przemysłem tworzącym zaplecze naszych stoczni nowe zadania. Decydującą dźwignią rozwoju stoczni, tak jak i całego przemysłu maszynowego, musi się stać postęp techniczny i modernizacja stoczni.

Mamy wszelkie dane dla takiej rozbudowy zaplecza przemysłu okrętowego, która pozwoliłaby sprostać potrzebom budownictwa okrętowego, wyeliminować drogi import z krajów zachodnich oraz zapewnić terminowość dostaw i właściwą jakość sprzętu i wyposażenia okrętowego. Zadanie to powinno być rozwiązane w ciągu lat najbliższych.

W miarę jak zwiększać się będą możliwości naszej gospodarki narodowej, w miarę obniżania kosztów produkcji, zwiększania wydajności pracy społecznej w dalszym ciągu polepszać się będą warunki pracy i bytu budowniczych okrętów i wszystkich ludzi pracy.

Drogi podstawowe osłabnięcie gospodarki morskiej — to rozbudowa i unowocześnienie naszych portów na Bałtyku. Przeladunki w naszych portach w ostatnich latach szybko rosły.

U zarania Polski Ludowej rozpoczęliśmy rozwój naszej gospodarki morskiej z małą i przestarzałą flotą handlową — łącznie ok. 200 tys. ton nośności z przewagą wysiłonych statków z reparażacji wojennych. Dziś rozporządzamy flotą, która przekroczyła 1 mln DWT, czyli blisko 10-krotnie przekracza nasz przedwojenny stan posiadania. W bieżącym planie 5-letnim polska flota handlowa ma wzrosnąć o 600 tys. DWT, tj. o 94 nowe statki.

Zasięg działania naszej floty ciągle się rozszerza. Polskie statki zawiązują obecnie do 400 portów na wszystkich kontynentach.

Linie naszego handlu zagranicznego zęszczają się i wydłużają, nawiązujemy i rozszerzamy stosunki gospodarcze z odległymi krajami Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej. Przewozy morskie — to przewozy tanie, wysoko opłacalne. Flota nasza nie tylko oszczędza krajowi wydatków dewizowych na opłacanie obcego transportu, ale już sama staje się korzystnym eksporterem swych usług.

Wysoką dynamikę wzrostu wykazuje również inna ważna gałąź gospodarki morskiej — rybołówstwo, które dopiero w Polsce Ludowej rozrosło się na skalę przemysłową. Obecnie nasza flota rybacka rozporządza przeszło 120 nowoczesnymi statkami dalekomorskimi. Obecny jednoroczny połów jest większy niż suma wszystkich połowów w okresie międzywojennym — w roku ubiegłym wyniósł on 170 tys. ton, w tym 75 tys. ton ryb z połowów dalekomorskich. Jednak ten stosunkowo wielki wzrost połowów stanowi zaledwie 0,4 proc. ogólnościwotych połowów, podczas gdy ludność Polski stanowi 1 proc. ludności świata. Wskażuje to na pilną potrzebę rozbudowy naszej floty rybackiej. Do końca 5-letki powiększy się ona o 38 tys. DWT.

Wszystkie gałęzie gospodarki morskiej wiążą się ściśle z rozwojem handlu zagranicznego Polski, od którego postępów zależy obecnie w dużym stopniu cały nasz rozwój gospodarczy. Szybkie

zwiększenie obrotów handlu zagranicznego jest dla naszego kraju pilną koniecznością.

Wymiana handlowa Polski z krajami socjalistycznymi rozwija się systematycznie i pomyślnie. Bez tej współpracy — opartej na wzajemnych korzyściach, stałych cenach, długofalowych wzajemnych zobowiązaniach i stopniowo rozwijającym się podziale pracy — byłoby skazani na łaskę i niełaskę państw kapitalistycznych. Jest aż nazbyt jasne, że w takiej sytuacji gospodarka nasza nie mogłaby się rozwijać.

Ekspert i import w ciągle zwiększających się rozmiarach — to podstawowy warunek realizacji naszych planów rozwojowych. Utrzymujemy także i chcemy utrzymać stosunki handlowe z państwami kapitalistycznymi. Z tymi ostatnimi nie układają się one jednak dla nas pomyślnie, a posunięcia dyskryminacyjne krajów tzw. Wspólnego Rynku, które odgradzają się rosnącą barierą celną od handlu z innymi krajami, szczególnie socjalistycznymi, pogarszają jeszcze bardziej perspektywę na przyszłość.

Wskazywaaliśmy już niejednokrotnie, że struktura naszego eksportu, zwłaszcza do wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych jest wadliwa. Zbyt wielki udział w tym eksporcie przypada na artykuły rolno-spożywcze i surowce, zbyt mały zaś na wysoko wartościowe wyroby przemysłowe — maszyny, urządzenia i przemysłowe artykuły konsumpcyjne. Zmiana struktury naszego eksportu staje się tym pilniejsza, że w ciągu ostatnich lat — wskutek niekorzystnej dla nas zmiany cen na rynkach kapitalistycznych — spada opłacalność naszego handlu zagranicznego z Zachodem. I tak np. ceny bawełny obniżyły się od 1956 r. do 1962 r. o 14,3 procent, masła — o blisko 30 procent, jaj o 35 procent, cukru — o ok. 50 procent. Nieporównanie w mniejszym stopniu obniżyły się ceny artykułów przez Polskę przywożonych, np. bawełny — o 20 procent, wzniosły natomiast ceny importowanych przez nas maszyn i aparatury oraz pszenicy.

Poniesione przez Polskę straty wynikłe ze zmiany cen na rynkach kapitalistycznych wyniosły per saldo: w 1958 r. blisko 272 mln zł dewizowych, w 1960 r. — ponad 462 mln zł, w pierwszym zaś półroczu roku bież. — przeszło 346 mln zł dewizowych.

Zmiana cen na rynkach kapitalistycznych nie znalazła odbicia w obrotach towarowych między krajami socjalistycznymi. Utrzymują one bowiem ceny na poziomie roku 1958. Przynosi to nam poważne korzyści.

Perspektywy rozwojowe Wybrzeża i całego kraju wiążą się nierozdzielnie z pokojowym biegiem wydarzeń w świecie. My stawiamy na pokój, pracujemy dla pokoju i bronimy pokoju — jako dobra najwyższego.

Polityka pokoju stanowi linię przewodnią w wewnętrznej i zewnętrznej działalności wszystkich państw socjalistycznych. Uważamy, że wszystkie spory międzynarodowe można i należy rozwiązywać w ramach pokojowego współistnienia państw. Na tę jedynie słuszną i konieczną drogę nie chcą jednak wkroczyć państwa imperialistyczne, nie chcą one wyrzec się wojny jako narzędzia swej polityki. Dlatego i tylko dlatego niebezpieczeństwo wojny pozostaje wciąż aktualne.

Państwa paktu atlantyckiego na czele ze Stanami Zjednoczonymi, które rozpoczęły przed laty wyścig zbrojeń, a więc przygotowań wojennych, w ostatnich czasach wyścig ten jeszcze bardziej wzmożyły.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Przemówienie Władysława Gomułki

polityką i postępiami w gospodarce i kulturze zdobywa szacunek i autorytet w świecie.

Jakąkolwiek miarę zastosujemy do tych lat — niezależnie od trudów i ofiar, jakie trzeba było ponieść — bilans naszego 18-lecia nieodpartie przemawia na rzecz tej drogi rozwoju, którą obraliśmy 22 lipca 1944 r. i którą wytyczają w latach wojny i okupacji hitlerowskiej obowiązujące poprzedniczka naszej partii — Polska Partia Robotnicza.

W dotychczasowym dorobku Polski Ludowej, w jej perspektywach rozwojowych Gdańsk i całe nasze 500-kilometrowe Wybrzeże aż po Szczecin zajmują miejsce szczególne. Rozwija się na wielką skalę nowa gałąź gospodarki narodowej Polski, gospodarka morska — porty, budownictwo okrętowe, handlowa i rybacka flota morską.

W 1945 roku zaczęliśmy na Wybrzeżu — podobnie jak w całym kraju — od usuwania gruzów i ruin, od leczenia głębokich ran zadanych przez okupację i działania wojenne.

Wszyscy mamy jeszcze w pamięci ruiny Gdańska i Elbląga, wypalone ruiny Kołobrzegu, zburzone mosty i domy Szczecina, wysadzony w powietrze falochrony naszych portów, zniszczone do cna stocznie, nadbrzeża, powalone dźwigi portowe, spalone magazyny, wejścia do portów zaminowane i zatarasowane wrakami zatopionych statków i okrętów wojennych. Ogromne straty poniosło też rolnictwo Wybrzeża, zwłaszcza w inwentarzu żywym, wielkie obszary ziemi zostały przez ustępującego okupanta zalane wodą. Miliony hektarów ziemi leżącej odłogiem czekało na piąg polskiego rolnika.

Dzieło, dokonane w województwach nadbrzeżnych w ciągu lat Polski Ludowej, słusznie jest przedmiotem dumy narodu, dumy naszej partii, która mu w tym dziele przewodziła, należy bowiem do naszych wybitnych osiągnięć. Jest ono wyrazem uzdolnienia i żywotności narodu polskiego, jego niespożytej energii wyzwolonej przez nowy, socjalistyczny ustój. Dziś Wybrzeże i nasze portowe miasta wraz z ich rozwijającym się szybko przemysłowym i rolniczym zapleczem — to ośrodki tętniące życiem, pracą, nauką, zróżnione z całym krajem w jeden organizm. Stały się one dla naszej gospodarki szeroką bramą na świat. Pięknie odbudowane i zagospodarowane miasta, jak

inwestycje w rolnictwo województw Wybrzeża wydatkowa no 5,5 mld zł, w bieżącej zaś pięcioletce wyniosą one blisko 7,7 mld zł. Produkcja rolnicza tych ziem wykazuje szybką dynamikę wzrostu.

Życie Wybrzeża określa przede wszystkim gospodarka morska, ona stanowi źródło jego żywotności, decyduje o jego dniu dzisiejszym i jego przyszłości. Państwo nieustannie pomaża nakłady inwestycyjne w tej dziedzinie. W poprzedniej 5-lacie powiększyliśmy je 2 i 1/2 raza, tj. do 7 mld zł, w bieżącym zaś planie 5-letnim założyliśmy dalszy wszechstronny rozwój gospodarki morskiej, przeznaczając na ten cel 17,6 miliardów zł.

Przełomowym osiągnięciem Polski na morzu jest nasze budownictwo okrętowe. Stworzone zostało od podstaw, przy wielkich nakładach państwa — jako nowa gałąź przemysłu. Budownictwo okrętowe zdobyło sobie słusznie miasto przemysłu narodowego.

Od czasu, gdy pierwszy rudowielowiec zbudowany w Gdańskiej Stoczni w październiku 1949 r. rozpoczął swój pierwszy rejs, nasze stocznie spuściły na wodę 625 statków morskich o nośności prawie 1.700 tys. DWT i wysunęły się pod względem rozmiarów produkcji do pierwszej dziesiątki budowniczych okrętów na świecie, jako zaś producent statków rybackich na drugie miejsce w świecie — po Japonii. W roku bieżącym tylko Stocznia Gdańska przekazała dalsze 23 jednostki morskie o łącznym tonażu prawie 178 tys. DWT — to jest półtora raza większym niż posiadała cała przedwojenna polska flota handlowa.

Obecna produkcja stoczni polskich 6-krotnie przewyższa przedwojenną produkcję stoczni niemieckich na naszym Wybrzeżu.

Według aktualnych zadań w bieżącym planie pięcioletnim — przemysł okrętowy zbudować ma 286 jednostek morskich (bez holowników) o tonażu 1.730 tys. DWT. Obecnie buduje się 28 typów statków.

Po ukończeniu budowy suchego doku Słocznia Gdyniska będzie mogła budować statki o nośności do 65 tys. DWT. Nasze budownictwo okrętowe dzięki swej nowoczesności i dobremu poziomowi technicznemu zdobywa sobie coraz lepszą reputację międzynarodową. Statki morskie, to jedyna z podstawowych, trwałych i rosnących pozycji polskiego eksportu. Pływają one pod



STADION

DODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH

Z okazji 22 Lipca

Odnaczenie działaczy sportowych woj. rzeszowskiego

W piątek 20 bm. z okazji święta państwowego odbyło się w Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki w Rzeszowie uroczyste spotkanie wojewódzkiego aktyw sportowego. Próż działaczy klubów i związków sportowych z całego województwa, w spotkaniu udział wzięli: przewodniczący WKKFiT tow. Leonard Grześkowiak, przewodniczący WKZZ tow. Jan Huss oraz sekretarz Komisji Sportu i Turystyki przy KW PZPR tow. Rajmund Lewicki.

Do zebranych przemówił tow. Grześkowiak, podkreślając, że w ostatnich latach zaszły w ruchu sportowym na terenie woj. rzeszowskiego poważne zmiany zarówno w dziedzinie umasowienia sportu, jak też osiąganych wyników w pracy ideowo - wychowawczej wśród sportowców, działalności organizacyjno - gospodarczej w klubach i związkach sportowych oraz pod względem wyposażenia w obiekty i urządzenia sportowe.

W osiągnięcia są głównie wynikiem oświatowej pracy wielu długoletnich, doświadczonych działaczy sportowych, którzy niemal każdą

wolną chwilę poświęcają bezinteresownej pracy w klubach i związkach sportowych dla dobra młodzieży i całego społeczeństwa.

W imieniu Prezydium WKKFiT oraz naczelnych władz polskiego sportu, tow. Grześkowiak wyraził im gorące, serdeczne podziękowania za ich trud i wysiłek, przekazując równocześnie życzenia dalszych sukcesów na niwie sportowej i w życiu osobistym.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Stal Rzeszów - Lokomotiv Koszyce 2:4 (2:2)

2 min. Cholewa 1:0
8 min. Stawarz 2:0
34 min. Somosi 2:1
37 min. Somosi 2:2
49 min. Jonel 2:3
75 min. Caban 2:4

STAL: Majcher, Gnida, Szalacha, Skiba, Winiarski, Janiak, Matysiak, Cholewa, Kruk (Polski), Krupa, Stawarz.
LOKOMOTIV: Modar, Lenart, Kamaras, Jarembuk, Samosi, Skubnik, Smir (Jovet), Jonel (Caban), Duchnowski, Sokan, Serfoso.

Sędziował p. Halań z Rzeszowa, na linii panowie Skalski i Zywiec.

W ramach obchodów Święta 22 Lipca w Rzeszowie odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy beniaminkiem I ligi Stalą z Rzeszowa, a II-ligowym zespołem Lokomotivu z Koszyc.

Pomimo upalnego dnia i bezchmurnej pogody, na stadion Stali zjawia się ponad 5-tysięczna rzesza sympatyków, chcących zobaczyć naszych I-ligowych zawodników przed ich wyjazdem do Finlandii i zbliżającymi się szybko krokami - mistrzostwami I ligi oraz drużynie z Koszyc, która dwukrotnie pokonała II-ligowców z Krosna.

Pierwsze 20 min. gry wykazywały, że Stal jest dobrze przygotowana do boju I-ligowych. W tym to okresie akcje zespołu gospodarzy były pełne dynamiki, piłka wędrowała od nogi do nogi. Aż przyjemnie było patrzeć na poczynienia poczynania zawodników rzeszowskiej Stali. W tym to czasie gospodarze prowadzili już 2:0 i zdawało się, że Lokomotiv ten mecz przegra i to wysoko. Po tym okresie gospodarze przeszli do defensywy. Akcje staliowców straciły na szybkość i zamieniły się w pojedyncze „zarpaniny” każdego z zawodników, które z reguły kończyły się niepowodzeniem. Na domiar złego brakło rzeszowiakom zupełnie kondycji. Przegrzywali oni teraz prawie wszystkie pojedynki biegowe ze swoimi przeciwnikami. Również dokonano niefortunnego zmiany po przerwie. Otóż nad podziw już dawno tak dobrze grający Kruka wymieniono na Poliwata, a przecież w linii tej byli kam, których należało wcześniej wymienić. Obiektywnie trzeba stwierdzić, że stół w zestawieniu przed przerwą,

Z lekkoatletycznych mistrzostw Polski

Rekord Walasiewiczówny na 100 m wykreślony po 25 latach T. Ciepla nową rekordzistką



Na zdjęciu: Teresa Ciepla - nowa rekordzistka Polski. W biegu na 100 m uzyskała 11,5.

CAF - fot. Matuszewski

polskich oszczepników" - Janusz Sidło zdobywający pod rząd 11 mistrzostw tytułów, tym razem musiał uznać wyższość młodszego przeciwnika - Nikituka. Świetnie pobił na dystansie 3000 m z przeszkodami Jerzy Chromik i udowodnił, że za wcześniej zrezygnował z niego trenerzy. Osiągnął on jeden z najlepszych rezultatów na świecie w tym roku - 8:43,8.

Bohaterem drugiego dnia był 19-letni zawodnik stołecznej Legii - Andrzej Bański, który w pierwszym poważnym starcie na 400 m, osiągnął świetny czas - 48,4 - jeden z najlepszych w tym roku w Europie. W biegu na 1500 m zwyciężył Baran, który uzyskał najlepszy w tym roku wynik - 3:41,4. Zimny tym razem pobił słabo.

TYTUŁY MISTRZOSTW ZDOBILI

KOBIECY: Skok w dal: Krzesińska - 6,13, 100 m: Ciepla - 11,5 (11,8 uzyskała w eliminacjach), 400 m: Hase - 46,2, Fehnicie kula: Kiewon - 14,55, Rzut oszczepem: Grochal - 49,13, Skok wzwyż: Bieda - 164 cm, 80 m pp: Ciepla - 18,7.

(Ciąg dalszy na str. 2)

O Puchar Polski

Zagłębie

- Górnik Zabrze 2:1 (1:0)

Piłkarska jedenastka GKS Zagłębie pokonała w finałowym meczu o Puchar Polski Górnik Zabrze 2:1 (1:0). Bramki zdobyli dla Zagłębia w 15 i 55 min. Myga, a dla Górnika w 76 min. Pohl.

Finałowy pojedynek dwóch czołowych zespołów naszej ekstraklasy piłkarskiej stał na dobrym poziomie. Gra była żywa i interesująca, przy czym więcej z gry posiadalo Zagłębie, odnosząc w pełni zasłużone zwycięstwo.

Turniej tenisowy

O puchar WKKFiT

Na kortach Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego w Rzeszowie odbył się 3-dniowy turniej tenisowy o Puchar WKKFiT. Prócz zawodników województwa rzeszowskiego startowali tenisiści Chełmka (woj. krakowski).

W grze pojedynczej kobiet i miejsce zdobyła Bulińska z Chełmka, która w finale pokonała Kuźniarównę z MZKS Krosno 6:4, 5:1.

W grze indywidualnej mężczyzn Tarapacki ze Stali Sank spotkał się w finale z Kalitą z Resovii. Pierwszy set zakończył się zwycięstwem Kality, w drugim przy stanie 5:2 dla Tarapackiego, Kalita poddał się z powodu niedyspozycji.

W grze podwójnej mężczyzn para krosnińska Żółko, Ukla ja zdobyła pierwsze miejsce.

J. CHODZIŃSKI

Raków Częstochowa - Stal St. Wola 5:1 (2:0)

24 min. Flak 1:0
48 min. Olszewski 2:0
63 min. Bański 3:0
77 min. Schmidt 4:0
81 min. Stachowiak 5:0
88 min. Berezko 5:1

RAKÓW: Wolnik, Trzeciak, Kosowski, Kupczyk, Stachowiak I, Fabian, Olszewski, Bański, Schmidt, Flak, Stachowiak II.
STAL: Adamczyk, Szmajda, Gilman, Zerdecki, Dymowski I, Górski, Dymowski II, Gawacki, Berezko, Bandasiewicz, Bieleń.

Sędziował p. Motonak z Warszawy.

Grę stała na przeciętnym poziomie, była bardzo nerwowa, ale ciekawa, zwłaszcza w pierwszej połowie. Gospodarzom wydawało się, że mecz wygra z łatwością i w wysokim stosunku. Okazało się, że musieli dobrze napracować się, by uzyskać wysokie zwycięstwo. Stało się to dopiero w

drugiej połowie, kiedy stalowcy zupełnie opadli z sił i nie stawiali już żadnego oporu. Goście zegrali o dwie klasy gorzej niż w Nowej Hucie. W ataku nie się nie kleiło i w ciągu 90 min. oddali tylko cztery strzały na bramkę przeciwnika. Najbardziej grał wybitnie słabo i wolno. Wstrząsające akcje były bezproduktywne i zamykowały się na zmasowanej obronie Rakowa. Zawiedli również pomocnicy, którzy nie wspomagali obrońców. Przy stałej grze obu obojów, cały ciężar spadł na Zerdeckiego i Adamczyka. Jeżeli Adamczyk robił coś dobrego, to Zerdecki nie był w stanie powstrzymać silnego naporu Rakowa. W drugiej połowie stalowcy oddali inicjatywę i gospodarze zupełnie panowali na boisku.

Kępa o krok od rekordu toru

Stal Rzeszów - Wybrzeże Gdańsk 52:26

Rozegrane w ub. sobotę w Rzeszowie spotkanie o mistrzostwo I ligi żużlowej pomiędzy miejscową Stalą a GKS Wybrzeże Gdańsk, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 52:26. Punkty dla Stali zdobyli: Kępa i Kapala po 12, Spychala 9, Kościelak 7, Stawiecki 6, Batko 5, Depa 1, dla Wybrzeża zaś M. Kaiser (w 5 biegach) - 12, S. Kaiser (w 5 biegach) - 8, Kraszka (w 5 biegach) - 5, Wleczarek 2, Fedlewski 1. Najlepszy czas dnia - 75 sek. uzyskał dwukrotnie Kępa w III i VII biegu. Widzów ponad 7 tysięcy.

Spotkanie to - zgodnie zresztą z przewidywaniami - przyniosło Stali pokaźny dorobek tzw. małych punktów. Wnosząc ostateczny wynik - można by sądzić, że gospodarze mieli drugągodną przewagę. Istotnie

tak było. A jednak na brak emocji publiczności nie mogła narzekać. Przyczyniły się do tego głównie pojedynki obu braci Kaisersów z czołowymi żużlowcami gospodarzy, z których to walk, aczkolwiek rzeszowiakom wychodził zwycięzcy zwycięsko, to jednak musieli na to solidnie pracować.

Emocje zaczęły się już w I biegu, w którym nieoczekiwanie pierwszy ze startu wykończył St. Kaiser i Kapala potrzebował całego okrążenia, by nadrobić stratę pierwszych sekund jazdy. Ładnie w tym biegu spisywał się również Stawiecki, który przez 1 okrążenia zacięte atakował tego Kaisera i gdyby był konsekwentnie do końca stosował próby wyprzedzenia go przy wewnętrznym krawężniku - kto wie? - może byłby się i przedart. Na wybiegu z ostatniego wirażu pojednak jednak zbyt „szeroko” i stracił za dużo odległości.

Do systematycznych zwycięstw Kapala już przyzwyczailiśmy się, tak iż sensacje wzbudziłyby jedyń jego ew. przegrana. Trzeba zresztą przyznać, że wykazał on w tym meczu bardzo dobrą formę. „Przyemil” go jednak w sobotę Kępa. Mały rzeszowiak miał naprawdę wielki dzień. Dwa razy uzyskał wspaniały - tylko o 0,8 sek. gorszy od fantastycznego rekordu Petera Cravena - czas, przy czym warto wspomnieć, że w III biegu Kępa wyruszył ze startu ze znacznym opóźnieniem kilkunastu metrów. Gdyby nie to - rekord byłby chyba w poważnym niebezpieczeństwie. Trzeba jeszcze podkreślić, że Kępa swoje doskonałe wyniki uzyskiwał za każdym razem na rozjeżdżonym torze, a je-

go najgorszy wynik - 75,1 sek. był i tak lepszy o 0,1 sek. od najlepszego czasu Kapala, który dotychczas w tej kategorii był najlepszy na tym torze.

Mimo to „bohaterem” meczu był bez wątpienia nie Kępa, lecz Spychala. Do biegu XI stanął ze strony gości obaj Kaisersowie, w

(Ciąg dalszy na str. 2)

Żużel - II liga

Krosno

- Śląsk Świętochłowice 31:47

Goście ze Śląska okazali się wyjątkowo trudnym przeciwnikiem i odnieśli w Krosnie zasłużone zwycięstwo. W zespole Śląska najlepszymi zawodnikami byli bracia Waloszkowie, którzy wygrali większość indywidualnych pojedynków. Gospodarze wypadli słabo, a na domiar złego uległ Jakubowski (złamanie ręki), którego odwieziono do szpitala. We wczorajszym meczu po raz ostatni w drużynie Krosna wystąpił Kret, który po sześciu latach wycofał się z czynnego uprawiania sportu żużlowego.

Punkty zdobyli: dla Krosna - Gasiór - 10, Winch - 9, Jerzy Owoc - 6, Jakubowski - 3, Król - 2, Janusz Owoc - 1, a dla Śląska - W. Waloszek - 11, P. Waloszek - 10, Mucha - 9, Radwański - 8, Fokym - 7, Dudek - 2. Najlepszy czas uzyskał Gasiór w drugim biegu - 57,1

Zasłużona nagroda

Jak już informowaliśmy, nauczyciel WF Edward Lech z Przemysła otrzymał tytuł „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”. Swoją długoletnią ofiarną pracą na niwie sportowej E. Lech zasłużył sobie jak najbardziej na to zaszczytne wyróżnienie. Liczy on obecnie 68 rok życia i w bieżącym roku obchodzi piękny jubileusz 50-lecia pracy sportowej oraz 40-lecia pracy pedagogiczno - wychowawczej w dziedzinie w.f. i sportu w tej samej szkole tj. Liceum Ogólnokształcącym J. Słowackiego w Przemysłu.

Edward Lech to szeroko znany nie tylko w Przemysłu, ale i w całym województwie działacz sportowy. W pracy dał się poznać jako bardzo dobry pedagog, świetny organizator i wychowawca wielu utalentowanych sportowców przemyskich. Jego chłopcy wielokrotnie już zdobywali tytuły mistrzów szkół ogólnokształcących w koszykówce, ła. i gimnastyce. Dał się poznać również jako dobry organizator wielu ciekawych imprez sportowych, zawodów i spartakiad młodzieży szkolnej. Szczególne zasługi położył w krzewieniu i rozwijaniu zainteresowań sportowych wśród młodzieży szkolnej tego liceum i ogółu młodzieży przemyskiej. W okresie Spartakiad Tysiąclecia 1960 i 1961 r. kierował i przygotowywał młodzież do masowych pokazów gimnastycznych, które były wspaniałą propagandą wychowania fizycznego.

Edward Lech za swe zasługi w pracy sportowej i pedagogicznej odznaczony jest Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym i Srebrnym Medalem WKKFiT, Złotą Odznaką ZNP oraz tytułem „Zasłużonego Sędziego Piłki Nożnej”.

Po pierwszym dniu meczu USA - ZSRR Rekord świata Connolly'ego

Na stadionie Uniwersytetu Stanfordkiego w Palo Alto rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Związek Radziecki - USA. Po pierwszym dniu w konkurencjach męskich prowadzą Amerykanie 61:45, a w meczu kobiecym reprezentantki Związku Radzieckiego 30:22. Najlepszy rezultat w pierwszym dniu zawodów uzyskał Amerykanin Harold Connolly, który w rzucie młotem poprawił o 33 cm swój dotychczasowy rekord świata, uzyskując wynik 70,68. Amerykanie odnieśli podwójne zwycięstwa w biegach na 100, 400 m, 110 m ppł. oraz w kuli, a zawodnicy radzieccy mieli „dublety” w biegu na 10.000 m oraz w chodzie na 30 km. Pierwszy dzień meczu przyniósł wiele świetnych wyników oraz niespodzianek.

WYNIKI TECHNICZNE
MĘSCYZYNI - 100 m: 1) Hayes (U) - 10,3, 2) Sayers (U) - 10,3, 3) Twijakow (Z) - 10,4, 4) Ozoim (Z) - 10,5, 400 m: 1) Williams (U) - 46,4, 2) Sadder (U) - 46,8, 3) Archipuk (Z) - 46,9, 4) Eyzekow (Z) - 47,9, 10.000 m: 1) Bołotnikow (Z) - 23:17, 2) Iwanow (Z) - 23:30, 3) Truex (U) - 23:36,1, 4) Mc Ardle (U) - 30:57,3, 110 m ppł: 1) Tarr (U) - 13,4, 2) Jones (U) - 13,7, 3) Michalow (Z) - 13,8, 4) Czistjakow (Z) - 14,5, 4x100 m: 1) USA - 38,6, 2) ZSRR - 40,3, Skok w dal: 1) Boston (U) - 8,15, 2) Ter Owanesjan (Z) - 8,09, 3) Warfield (U) - 7,86, 4) Bondarenko (Z) - 7,73, Tyczka: 1) Morris (U)

- 4,90, 2) Pietrenko (Z) - 4,69, 3) Feld (U) - 4,50, Młot: 1) Connolly (U) - 70,68 (rekord świata), 2) Baitowski (Z) - 67,41, 3) Bakarinow (Z) - 65,81, 4) Hall (U) - 65,57, Kula: 1) Long (U) - 19,53, 2) Gubner (U) - 18,97, 3) Lipsnis (Z) - 18,93, 4) Buchanecw (Z) - 15,30, Chód 20 km: 1) Golubniczyj (Z) - 1:37:51,3, 2) Wiedjakow (Z) - 1:39:28,3, 3) Zinn (U) - 1:43:34,8, 4) Allen (U) - 1:44:04,4, 10-60j (kiszki): 1) Kufniecow (Z) - 4:580 pkt, 2) Herman (U) - 4:051 pkt, 3) Pauly (U) - 3:674 pkt.

KOBIECY - 100 m: 1) Rudolph (U) - 11,5, 2) Itkina (Z) - 11,8, 3) Moguire (U) - 11,8, 4) Popowa (Z) - 12,0, 4x100 m: 1) USA - 44,8, 2) ZSRR - 44,8, Skok wzwyż: 1) Czenczik (Z) - 170, 2) Jewsiukowa (Z) - 165, 3) Brown (U) - 160, 4) Baskerville (U) - 158, Dysk: 1) Press - 57,73, 2) O. Connolly (U) - 60,84, 3) Zoluchina (Z) - 49,53, 4) Shepherd (U) - 46,16, Czeszep: 1) Ozolina (Z) - 55,89, 2) Szastinsko (Z) - 51,13, 3) Bair (U) 44,82, 4) Mendyka (U) - 43,46.

Śląsk - Bratysława 1:0 (0:0)

Międzynarodowy mecz piłkarski reprezentacji Śląska i Bratysławy - rozegrany na Stadionie Śląskim - zakończył się zwycięstwem drużyny śląskiej 1:0 (0:0). Jedyną bramkę meczu strzelił w 43 min. Faber.



Przed meczem lekkoatletycznym ZSRR - USA: wspólny trening zawodnika radzieckiego J. Kutienki i amerykańskiego go J. Cramera.

CAF - telefonia

TOTO-LOTEK

6, 9, 30, 31, 34, 39 dod. 41

Odnaczenie działaczy sportowych woj. rzeszowskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)
Następnie, odbył się uroczysty akt wręczenia: Złoty, Srebrny i Brązowy Medal WKKFIT za zasługi w pracy sportowej, przynajmniej z całego województwa. Tytuł „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej” nadany przez przewodniczącego GKKFIT Włodzimierza Reczka otrzymał — jak już donosiliśmy — prof. Edward Lech z Przemysła. Również dwaj inni, znani na terenie województwa, działacze sportowi ob. Albin Małodobry (prezes Okr. Związku Kolarskiego) i prof. Julian Miller z Krosna otrzymali dyplomy uznania GKKFIT.

Złoty Medalami WKKFIT odznaczeni zostali:
KAZIMIERZ BUKO — długoletni działacz Okr. Zw. Łuczniczego w Rzeszowie;
ZBIGNIEW DYDEK — zastępca przew. Prezydium MRN w Rzeszowie, długoletni działacz sekcji turystyki górskiej PTTK;
JAN HUSS — przewodniczący WKZZ — członek Prezydium WKKFIT;
JAN IZELA — zastępca przewodniczącego MKKFIT, długoletni działacz sportowy ROZB;
STANISŁAW JASIK — znany działacz sportowy z Sanoka;
MICHAŁ NAWRATOWICZ — działacz sportowy PKKFIT w Ustrzykach Dolnych;
MARIAN PELCZARSKI — długoletni działacz Zarz. Okr. PZ Motorowego;
EDWARD PIETRUSKIEWICZ — przewodniczący powiatowego komitetu sportu w Sanoku;

STANISŁAW ROGOŹ — działacz PTTK w Łańcucie;
WŁADYSŁAW TRYSZCZYŁO — działacz Zarządu Okręgowego PTTK z Biecza;
ALEKSANDER WACEK — działacz KKS „Czuwaj” w Przemyślu i członek Zarządu OZPN w Rzeszowie;
WŁODZIMIERZ WIERZBIŃSKI — działacz PPKFIT z Niska;
31 działaczy otrzymało Srebrne Medale WKKFIT, a 28 dalszych — Brązowe. 34 działacze otrzymało nagrody pieniężne.

Z lekkoatletycznych mistrzostw Polski

(Ciąg dalszy ze str. 1)
800 m: Nowakowska — 2:08.3, 200 m Sobota — 24.0, Pięćkoń: Krzysińska — 44.1 pkt. 4x100 m: Balidon — 47.8.
RZUT DYSKIEM: Rykowska — 48.25. Wicemistrzynią została Zyta Mojek ze Stali Mielec, uzyskując wynik 48.10.
W sztafecie 4x100 m kobiet reprezentantki Balidonu Katowice ustanowiły klubowy rekord Polski rezultatem 47.8.
MĘŻCZYZNI: Skok o tyczce: Gronowski — 4.30. Rzut oszpeckiem: Nikliuk — 79.36 (Sisko — 77.55). 100 m: Zieliński — 19.5, 400 m ppl: Makowski 52.4. Chód 20 km: Szyszka — 1:47.02. Skok w dal: Gawron — 7.62. 3000 m z przeszkodami: Chromik — 8:43.9. Skok wzwyż: Sobota — 200 cm. Sztafeta 4x100 m: Zawiera — 41.8, 800 m: Bruszkiewicz — 1:50.5, Rzut młotem: Ciepły — 64.46, 1500 m: Baran — 3:41.4. Pchnięcie kulą: Sosgórnik — 18.3, 400 m: Badoński — 46.8, 10.000 m: Ośóg — 30:14.2, 110 m ppl: Bugala — 14.8, 5.000 m: Mathias — 14:12.0, 200 m ppl: Bugala — 23.6, 200 m: Zieliński — 20.7, 10-bój: Mankiewicz — 5915 pkt.
TRÓJSKOK: Schmidt — 16.49, 4x400: Legia — 3:14.8. MARATON: Morawiec — 2:53.7.8. DYSK: Piątkowski — 56.74.

O moralną postawę i autorytet sędziów sportowych

Ważna rola w pracy sportowej — wychowawczej — przypada m. in. sędziom sportowym. Są to działacze, których najczęściej bodaj atakuje opinia publiczna, zawodnicy, trenerzy i prasa. Praca sędziego sportowego jest trudna, odpowiedzialna i otwarcie powiedzmy, często niewdzięczna. Jest to jednak praca bardzo ważna. Każdy sportowiec i sympatyk sportu rozumie to doskonale i nie ma potrzeby tego uzasadniać. Na jedną zwłaszcza stronę pracy sędziego sportowego chcemy zwrócić uwagę, na jego rolę wychowawczą.

Połączenie doprowadzonej do perfekcji znajomości swej dyscypliny z wysokimi walorami etycznymi i moralnymi — oto jakimi chcielibyśmy widzieć sędziów sportowych na boiskach. Wydaje się, że rzadziej można by zarzucić naszym sędziom brak kwalifikacji fachowych, niż utęganie sympatiom, kierowanie się ubocznymi intencjami w wydawaniu decyzji na boiskach. Dlatego też pilnym zadaniem jest doszkalanie sędziów. Wprawdzie mamy na myśli sędziów wszystkich dyscyplin bez wyjątku, ale Czytelnicy domyślą się za-

pewne o jaką chodził nam najbardziej. Rzecz zrozumiała — o piłkę nożną, do sędziów bowiem tych mamy chyba najwięcej pretensji, z racji popularności piłki nożnej. Sędziowie piłkarscy muszą zdać sobie sprawę z jednego, iż dziś tzw. kibice mają się „ciut ciut” lepiej na przepisach gry w piłkę nożną, niż to bywało przed laty. Bierzemy pod uwagę tylko tych uczciwych sympatyków, nie liczymy się bowiem z opinią i zdaniem fanatyków, którzy każdą decyzję sędziego rozpatrują przez pryzmat wyłącznych korzyści własnej drużyny. Ale przynajmniej, że sędziowie w małym stopniu czują się na boiskach w roli wychowawców, nauczycieli zawodników, których powierzone im na 90 minut. Ślepo

natomiast, stosując przeważnie szybyne paragrafy przepisów gry.
Drugim równie ważnym zadaniem jest wydanie generalnej walki o podniesienie autorytetu sędziego. Mimo, że autorytet ten jest w znacznym stopniu zależny od niego samego, od jego kwalifikacji i postawy, trzeba go jednak „wespierać” odpowiednimi sankcjami i podjętymi działaniami natury organizacyjnej które czyniłyby ewentualne próby naruszania decyzji sędziego z czyjejkolwiek strony — całkowicie nieopłacalne. Przekonali się o tym kibice jasielskich Czarnych, LZS Dukla, Żurawicy i innych klubów.
Z drugiej strony konieczne jest zwiększenie wymagań wobec sędziów, od których postawy w poważnej mierze zależne są wychowawcze efekty sportu. Chodzi tu zarówno o zwiększenie wymagań w dziedzinie fachowej znajomości danej dyscypliny sportu, jak też dziedzinie znajomości podstawy wychowawczego oddziaływania na młodzież. Równoległe z tym, konieczne wydaje się stałe wzmacnianie autorytetu sędziego wobec zawodników, w dzwó i ułatwianie mu w miarę możliwości, wykonanie jego trudnych obowiązków.

O WEJŚCIE DO III LIGI

GRUPA I
Pogoń Prudnik — Dąb Katowice 0:1 (0:1)
Górnik Wałbrzych — Olimpia Poznań 3:0 (2:0)

TABELA

Dąb	5	8	11:5
Górnik	5	7	9:3
Olimpia	5	4	6:10
Pogoń	5	1	1:9

GRUPA II
KSZO Ostrowiec — Hutnik Nowa Huta 2:3 (0:2)
Raków Częstochowa — Stal Stalowa Wola 5:1 (2:0)

TABELA

Raków	6	9	18:9
Hutnik	6	8	19:12
Górnik	5	7	7:5
Stal St. Wola	5	2	8:14
KSZO	6	2	6:18

GRUPA III
Mazur Elk — Motor Lublin 4:1 (3:0)
Granica Kętrzyn — Start Łódź 1:2 (1:1)

TABELA

Polonia W-wa	5	8	17:3
Start	5	8	13:2
Motor	6	8	14:7
Mazur	6	2	8:20
Granica	6	2	5:25

GRUPA IV
Czarni Słupsk — Lechia Zielo na Góra 3:0 (3:0)
Czarni Szczecin — Polonia Gdańsk 1:1 (0:0)

TABELA

Polonia Gd.	5	8	8:2
Czarni Szcz.	6	6	9:5
Czarni Sł.	6	6	8:10
Lechia Z. G.	6	5	4:9
Gryf T.	5	3	4:7

Stal Rzeszów - Lokomotiv Koszyce 2:4 (2:2)

(Ciąg dalszy ze str. 1)
Goście zaprezentowali się w Rzeszowie zupełnie dobrze. Doświadczenia o ich dobrej grze znalazły zupełnie potwierdzenie na stadionie Stali. Pokazali oni piłkę nożną w dobrym wydaniu. Tworzyli świetnie zgrany kolektyw, dysponujący dużą szybkością, dobrym wyszkoleniem technicznym oraz doskonałym przygotowaniem kondycyjnym. Dowodem tego jest to, że z niewielką różnicą w liczbie strzałów (9:3) potrafili nie tylko wygrać, ale zdobyli zwycięskie bramki. Spośród tej jedenastki na najlepsze noty zasłużyli świetny technik

środkowy napastnik Duchowski, prawy pomocnik Sosnowski oraz prawoskrzydłowy Smk.
Osobna wzmianka należy się arbitrowi tego spotkania. Już dawno nie spotkał się, by arbitry byli „współautorami” w zdobyciu aż trzech bramek. Przeciwnie pierwsza bramka zdobyta przez gospodarzy i brzośca przez gości padły z zupełnie wyraźnych pozycji spalonych. Natomiast przytłaczające rzutu karnego przeciwko Stali, budzi duże wątpliwości w ocenie fauli przez głównego arbitra.
FR. GWIZDAK

Stal Rzeszów - Wybrzeże Gdańsk 5:2:26

(Ciąg dalszy ze str. 1)
strony gospodarzy — Spychała i Kościelak. Nikt na trybunie, ani chyba i w parkingu nie przypuszczał, by w meczu tym rzeszowianie mogli odnieść zwycięstwo, zwłaszcza iż Spychała — szkolniak — już poprzednio w II biegu M. Kaisera (a w biegu V miał nawet poważne trudności z dość słabym Kraaką), podobnie jak Kościelak w biegu VIII. Tymczasem — sensacja! Ze startu wyskakują, jak wyrzucono z kaptuły... Spychała. M. Kaiser jest dopiero na drugim miejscu, za nim Kościelak. S. Kaiser zostaje daleko z tyłu. Spychała mknie „jak na skrzydłach”, nie dając słynnemu rywalowi cienia szansy. Ba — nawet Kościelak próbuje w tym biegu ataków na M.

Kaisera... Czas Spychały również bardzo dobry — 76.9 sek. Poza to czwórka rzeszowian na wyróżnienie zasłużył tym razem również Bałko. Widac było wyraźnie, że poczynał on niezbyt duże wprawdzie, ale wyraźne postępy zarówno w technice jazdy, jak i w taktyce (trzymał się m. in. wewnętrznego krajeźnika) opanowaniu maszyny itd.
Stabilniej nieco natomiast niż zazwyczaj jeździł Kościelak. Również rezerwowi Depa, mimo iż w porównaniu z meczem ze Spartą — nie przyprawił już publiczności o taki dreszcz strachu z powodu swej niebezpiecznej dla siebie samego jazdy — jest w dalszym ciągu jeszcze bardzo słaby. Mam cały czas wrażenie, że nie on kieruje maszyną, lecz odwrotnie...
(tram)

Terminarz I ligi

- 12 SIERPNIA**
Gwardia — Polonia Bytom
Lech — Arkonia
Odra — Górnik Z.
Pogoń — ŁKS
Ruch — Wisła
STAL RZ. — LECHIA
Zagłębie — Legia
- 15 SIERPNIA (SRODA)**
Arkonia — Gwardia
Górnik — Lech
Lechia — Odra
Legia — Pogoń
ŁKS — Ruch
Polonia Byt. — Zagłębie
WISŁA — STAL RZ.
- 19 SIERPNIA**
Gwardia — Górnik
Lech — Lechia
Odra — Wisła
Pogoń — Zagłębie
Polonia Byt. — Arkonia
Ruch — Legia
STAL RZ. — ŁKS
- 26 SIERPNIA**
Górnik — Polonia Byt.
Lechia — Gwardia
LEGIA — STAL RZ.
ŁKS — Odra
Pogoń — Ruch
Wisła — Lech
Zagłębie — Arkonia
- 9 WRZEŚNIA**
Arkonia — Górnik
Gwardia — Wisła
Lech — ŁKS
Odra — Legia (mecz przelozony na inny termin)
Polonia — Lechia
Ruch — Zagłębie
STAL RZ. — POGOŃ
- 12 lub 16 WRZEŚNIA**
Lechia — Arkonia
Górnik — Lech
ŁKS — Gwardia
Pogoń — Odra
RUCH — STAL RZ.
Wisła — Polonia Byt.
Zagłębie — Górnik
- 23 WRZEŚNIA**
Arkonia — Wisła
Górnik — Lechia
Gwardia — Legia
Lech — Pogoń
Odra — Ruch
Polonia Byt. — ŁKS
STAL RZ. — ZAGŁĘBIE
- 7 PAŹDZIERNIKA**
Legia — Polonia Byt.
ŁKS — Arkonia
Pogoń — Gwardia
Ruch — Lech
STAL RZ. — ODRA
Wisła — Górnik
Zagłębie — Lechia
- 14 PAŹDZIERNIKA**
Arkonia — Legia
Górnik — ŁKS
Gwardia — Ruch
LECH — STAL RZ.
Lechia — Wisła
Odra — Zagłębie
Polonia Byt. — Pogoń
- 21 PAŹDZIERNIKA**
Legia — Górnik
ŁKS — Lechia
Odra — Lech
Pogoń — Arkonia
Ruch — Polonia Byt.
STAL RZ. — GWARDIA
Zagłębie — Wisła
- 4 LISTOPADA**
Arkonia — Ruch
Górnik — Pogoń
Gwardia — Odra
Lech — Zagłębie
Lechia — Legia
POLONIA BYT. — STAL RZ.
Wisła — ŁKS
- 11 LISTOPADA**
Lech — Gwardia
Legia — Wisła
Odra — Polonia Byt.
Pogoń — Lechia
Ruch — Górnik
STAL RZ. — ARKONIA
Zagłębie — ŁKS
- 18 LISTOPADA**
Arkonia — Odra
GÓRNIK — STAL RZ.
Gwardia — Zagłębie
Lechia — Ruch
ŁKS — Legia
Polonia Byt. — Lech
Wisła — Pogoń

Rozkład jazdy piłkarzy II ligi

- 19 SIERPNIA**
Bałtyk — Szombierki
Cracovia — Garbarnia
Piast — Unia Racibórz
ŚLĄSK WR. — KROSNO
Wawel — Slavia
GRUPA I — STAL MIELEC
GRUPA III — GRUPA II
GRUPA IV — Polonia Bdg.
- 26 SIERPNIA**
Garbarnia — Grupa II
KROSNO — PIĄST
Polonia — Bałtyk
Slavia — Grupa IV
STAL M. — SZOMBIERKI
Unia R. — Cracovia
Grupa I — Śląsk
Grupa II — Wawel
- 2 WRZEŚNIA**
Bałtyk — Slavia
CRACOVIA — KROSNO
Piast — Grupa I
Szombierki — Polonia
ŚLĄSK — STAL M.
Wawel — Garbarnia
Grupa III — Unia
Grupa IV — Grupa II
- 3 WRZEŚNIA (SRODA)**
Garbarnia — Grupa IV
KROSNO — GRUPA III
Slavia — Szombierki
STAL M. — POLONIA
Śląsk — Piast
Unia R. — Wawel
Grupa I — Cracovia
Grupa II — Bałtyk
- 9 WRZEŚNIA**
Bałtyk — Garbarnia
Cracovia — Śląsk
PIĄST — STAL M.
Polonia — Slavia
Szombierki — Grupa II
WAWEL — KROSNO
Grupa III — Grupa I
Grupa IV — Unia R.
- 12 LUB 16 WRZEŚNIA**
Garbarnia — Szombierki
KROSNO — GRUPA IV
Piast — Cracovia
STAL M. — Slavia
Śląsk — Grupa III
Unia R. — Bałtyk
Grupa I — Wawel
Grupa II — Polonia
- 23 WRZEŚNIA**
BAŁTYK — KROSNO
CRACOVIA — STAL M.
Polonia — Garbarnia
Slavia — Grupa II
Szombierki — Unia R.
Wawel — Śląsk
Grupa III — Piast
Grupa IV — Grupa I
- 30 WRZEŚNIA**
Cracovia — Grupa III
Garbarnia — Slavia
KROSNO — SZOMBIERKI
Piast — Wawel
STAL M. — GRUPA II
Śląsk — Grupa IV
Unia R. — Polonia
Grupa I — Bałtyk

- 7 PAŹDZIERNIKA**
Bałtyk — Śląsk
POLONIA — KROSNO
Slavia — Unia R.
Szombierki — Grupa I
Wawel — Cracovia
Grupa II — Garbarnia
GRUPA III — STAL M.
Grupa IV — Piast
- 14 PAŹDZIERNIKA**
Cracovia — Grupa IV
KROSNO — SLAVIA
Piast — Bałtyk
Slavia — Garbarnia
Śląsk — Szombierki
Unia R. — Grupa II
Grupa I — Polonia
Grupa III — Wawel
- 21 PAŹDZIERNIKA**
Bałtyk — Cracovia
Garbarnia — Unia R.
Polonia — Śląsk
Slavia — Grupa I
Szombierki — Piast
WAWEL — STAL M.
GRUPA II — KROSNO
GRUPA IV — Grupa III
- 28 PAŹDZIERNIKA**
Cracovia — Szombierki
KROSNO — GARBARNIA
Piast — Polonia
Śląsk — Slavia
UNIA R. — STAL M.
Wawel — Grupa IV
Grupa I — Grupa II
Grupa III — Bałtyk
- 4 LISTOPADA**
Bałtyk — Wawel
Garbarnia — Grupa I
Polonia — Cracovia
Slavia — Piast
STAL M. — GRUPA IV
Szombierki — Grupa III
UNIA R. — KROSNO
Grupa II — Śląsk
- 11 LISTOPADA**
Cracovia — Slavia
Piast — Grupa II
STAL M. — KROSNO
Śląsk — Garbarnia
Wawel — Szombierki
Grupa I — Unia R.
Grupa III — Polonia
Grupa IV — Bałtyk
- 18 LISTOPADA**
BAŁTYK — STAL M.
Garbarnia — Piast
KROSNO — GRUPA I
Polonia — Wawel
Slavia — Grupa III
Szombierki — Grupa IV
Unia R. — Śląsk
Grupa II — Cracovia
- Pod określeniem grupa I, II, III i IV należy rozumieć grupowego zwycięzcę eliminacji o wejście do II ligi, które zakończone zostaną dopiero 5 sierpnia br.

Obóz młodych kolarzy zakończony

Trwający od dnia 1 lipca obóz młodych kolarzy woj. rzeszowskiego został oficjalnie zakończony w dniu 21 lipca rajdem kolarskim na trasie Dublicko — Rzeszów — Jablonka — Rzeszów. W dniu 20 dn. na trasie Dublicko — Bachórz — Dublicko długość 20 km zorganizowano drugi kontrolny wyścig przy udziale wszystkich uczestników zgrupowania.

WYNIKI TECHNICZNE
1. Bogdan (Stal Mielec) — 31.55, 2) Gałata (Wisłoka Dębica) — 32.00, 3) Małowski (Pobna Przemysł) — 32.40, 4) Ożóg (Resovia) — 32.50, 5) Ciągło (Stal Mielec) — 32.50, 6) Rajzer (Stal Rzeszów) — 32.50, 7) Wacchoł (Resovia) — 33.51, 8) Pretorius (Resovia) — 33.51, 9) Niedziało (Stal Mielec) — 33.01, 10) Pawlicki (Stal Mielec) — 33.02.

Krosno — Partizant Bardejów 2:0 (0:0)

55 min. M. Zajdel 1:0
65 min. T. Matelowski 2:0
Drużyna Krosna wystąpiła w następującym składzie: Kilar, Trzeciak, (Kloc), Sulik, Cwiakala, T. Matelowski, Adam Matelowski, M. Zajdel, Przeworski, St. Zajdel, Płocznowski, Andrzej Matelowski.
Sędziował p. Staszczyk z Krosna.

W drugim meczu międzynarodowym rozegranym tym razem z II-ligowym czeskosłowackim zespołem Partizant z Bardejowa, królestwie odnieśli pewne zwycięstwo, rehabilitując się za piątkową porażkę z Lokomotivem. Gospodarze rozegrali niezły mecz. W przeciwieństwie do piątkowego, wczoraj grał bardziej energicznie. Inna rzecz, że niedzielny przeciwnik grał gorzej od piątkowego. Partizant nie miał tak wyszkolonych technicznie zawodników jak Lokomotiv, ani nie potrafił groźnie strzelać. Pomimo niesamowitego upału, krosnianie wytrzymali kondycyjnie cały mecz. Z wyjątkiem ostatnich 10 minut, uwijali się szybko, stwarzając dość często niebezpieczne sytuacje pod bramką przeciwnika. Gdyby St. Zajdel — nawaleni mówiąc najszlachetniej — nie strzelał, krosnianie wystraszali tylko dwiema okazjami, ostateczny wynik byłby wyższy. Niestety Zajdel pudłował z bliska. Pozostała czwórka napastników grała dobrze i chyba w takim zestawieniu wraz ze Skowronkiem powinien grać kwintet ofensywny Krosna. Obydwy bramki zdobyli miejscowi z ładnych sytuacji, wypracowanych przez cały zespół. Najładniejsza była druga, zdobyta przez pomocnika Matelowskiego. Goście przeprowadzali ekwidne akcje, które załamywały się na przedpolu bramkowym Kilara, na twardej obronie krosnian. Wespole zwycięzów na najlepsze noty zasłużyła czwórka napastników, a w obronie Sulik i Trzeciak.

SIATKOWKA

LIGA OKRĘGOWA (drużyny żeńskie)
LZS Kasztelanka Biecz — MKS Zryw Mielec 3:1
Polonia Przemysł — Resovia 1:3
Polonia Przemysł — MKS Zryw Mielec 3:0 wa.

Uroczyste obchody Święta Odrodzenia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W przeddzień Święta Odrodzenia odbyła się podniosła uroczystość w Baligrodzie, gdzie na cmentarzu wojskowym nastąpiło odsłonięcie obelisku. W uroczystości, oprócz przedstawicieli społeczeństwa i Wojska Polskiego uczestniczyła goszcząca w naszym województwie delegacja ze Lwowa. Okolicznościowe przemówienie wygłosił sekretarz KP PZPR w Lesku tow. Fr. Krupiński. Przypomniał on między innymi, że na cmentarzu tym spocząły kilka tysięcy żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie Bieszczadów spod jarzma okupanta oraz żołnierzy polskich, którzy zginęli z rąk faszystowskich band UPA. Aktu odsłonięcia obelisku dokonał tow. Fr. Krupiński. Następnie przed obeliskiem złożono liczne wieńce.

W Baligrodzie odbyła się także Sesja PRN z Leska i miejscowej GRN. Dorobek i perspektywy rozwoju tego zakątku Bieszczadów przedstawił przewodniczący Prez. PRN inż. K. Sadowski. Uczestniczący w Sesji i sekretarz KW PZPR w Rzeszowie tow. Władysław Kruczek życzył społeczeństwu powiatu leskiego dalszych sukcesów w zagospodarowaniu Bieszczadów.

Wiele tysięcy harcerzy przebywa na obozach letnich w najbardziej odległych miejscowościach Bieszczadów. Nie tylko odpoczywają, zwiedzają piękne okolice, ale też starają się w miarę swoich sił pomóc w ożywieniu tych stron. Jest tutaj brać harcerska z Warszawy, Katowic, Krakowa, Łodzi i innych województw. Już przed kilkoma dniami, choć deszcze odstraszały najwstraszalszych turystów, harcerze

zaczęli rozbić namioty w Jablonce na stożku nie opodal pomnika gen. K. Świerczewskiego. Zaczęło się przygotowywać do harcerskich obchodów 18. rocznicy PKWN. W przeddzień Święta Odrodzenia na wszystkich szlakach i drogach, wiodących do Jablonki zaroilo się od kolorowych mundurków harcerzy. Ciągnęli wszyscy do Jablonki, gdzie z inicjatywy Rzeszowskiej Chorągwi zorganizowano tego dnia konferencję przedstawicieli wszystkich grup harcerzy z całego kraju pracujących na rzecz Bieszczadów. Byli na tej konferencji dziewczęta z Częstochowy obozujące w Hoczwi, gdzie prowadzą wiejskie przedszkole, byli warszawiacy, krakowianie, harcerze z Mielca, Jasła, Gorlic i innych. W atmosferze wnikliwej analizy nie pozbawionej akcentów polemicznych, których mogłoby pozazdrościć star si dyskutancti, młodzi chłopcy

i dziewczęta analizowali dotychczasowy swój dorobek. Wieczorem zgromadzona w Jablonce wielotysięczna rzesza młodzieży urządziła plenarną imprezę pod hasłem: Meldujemy Partii! Harcerze złożyli na ręce I sekretarza KW tow. Wł. Kruczka meldunki z prac społecznie użytecznych na rzecz Bieszczadów. I tak, jeśli chodzi o Chorągiew Rzeszowską — Hufiec Brzozów stał się inicjatorem tak zwanej operacji „San”, której treścią było organizowanie turystyki, zaznajamianie się ze społeczną problematyką tego regionu, jak też organizowanie usług. Hufiec Dębica utworzył zespół estradowy, który dawał występy dla tutejszych mieszkańców. Jasielska młodzież postarała się o wystawę, traktującą o pięknie i bogactwie Bieszczadów. Jak wynika z meldunku — nie pozostają w tyle obozujące rokrocznie harcerze innych Chorągwi. Katowiccy harcerze organizowali i organizują dziecińce, poradnie lekarskie. Warszawscy, bydgoscy, kieleccy, łódzcy, krakowscy harcerze zainicjowali wiele prac społecznych, a przede wszystkim po powrocie do domu starali się poznać z pięknem Bieszczadów.

Gość harcerzy I sekretarz KW tow. Władysław Kruczek w serdecznych słowach podziękował młodzieży za jej wkład pracy dla dobra tej ziemi.

Niezwykle uroczyste obchodzili 18. rocznicę PKWN mieszkańcy Haczowa, w powiecie brzozowskim. 22 bm. odbył się tutaj jubileuszowe uroczystości z okazji 600-lecia istnienia wsi. Tradycyjnym zwyczajem z okazji Święta Odrodzenia w wielu miejscowościach Podkarpacia oddano do użytku społeczeństwa nowe obiekty. Np. w Krośnie otwarto po remoncie nowoczesne kino z ekranem panoramycznym, mieszkańcy wsi Bajdy w powiecie krośnieńskim otrzymali gaz.

W PRZEMYSŁU w sobotnie popołudnie na plac Wielkiego Proletariatu przybyły delegacje i organizacje z zakładów pracy i instytucji. Stąd z wieńcami udał się one przed pomnik K. Świerczewskiego i Wdzięczności. Przed pomnikami zaciąga ją wartę honorową żołnierze WP.

Wieczorem przemysłanie udali się na wspólną uroczystą sesję PRN i MRN w gmachu PDK. Obrady otworzył przewodniczący Prezydium PRN tow. A. Chudzikiewicz, referat zaś odczytał 18-letni dorobek ziemi przemysłowej

wyłosił przewodniczący Prezydium MRN — tow. Wł. Deręgowski. Po sesji w części artystycznej wystąpiły miejscowe zespoły i soliści.

22 lipca przemysłanie przyglądali się zawodom sportowym. Największe wzięcie jednak z powodu pięknej, słonecznej pogody, miał San. Wieczorem zgromadzili się tu setki mieszkańców miasta na wielką zabawę.

JAROSŁAW rozpoczął obchody Święta Odrodzenia uroczystą akademią w sobotę 21 bm. w sali PDK. Referat o osiągnięciach powiatu wygłosił przewodniczący Prezydium PRN — tow. Z. Jania. Na scenie PDK wystąpiły miejscowe zespoły.

Piękne chwile przeżywała wieś Węgierka w pow. jarosławskim. Przez dwa dni trwały tu uroczystości, na które złożyły się m. in. akademie, występ zespołu dramatycznego „Lutnia” z Łańcuta i wielki festyn. Uroczystości 22 Lipca mieszkańcy Węgierki obchodzili pod hasłem „Najpiękniejszy dzień w mojej wsi”.

W DNIU 20 bm. w sali kinowej „Swit” w Leżajsku odbyła się uroczysta sesja Prezydium Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej z okazji święta lipcowego, na którą licznie przybyli mieszkańcy miasta i powiatu.

W przydium zasiadli między innymi tow. Stanisław Snieżek, Stanisław Pucia — sekretarze KP, Jan Skuza — instruktor Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, inż. Stefan Borowiak — kierownik Wydz. Komunikacji Prez. WRN oraz przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych.

Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący Prez. PRN tow. Stanisław Boron. Z kolei kierownik Wydz. Komunikacji Prez. WRN w Rzeszowie inż. Stefan Borowiak wręczył kierownikowi Wydz. Komunikacji Prez. PRN w Leżajsku tow. Januszowi Kljowskiemu sztandar przechodni dla zdobycia przez powiat I miejsca w województwie rzeszowskim w budownictwie dróg w roku 1961.

Na tak zaszczytne wyróżnienie Leżajskie w pełni zasługują. Warto wspomnieć, że w minionym 1961 roku czynnym społecznym zbudowano

tu 29 km nowych dróg wartości ponad 12 mln złotych. Ludność powiatu wydatnie też świadczy na budowę szkół, domów ludowych i remiz strażackich. Warto wspomnieć, że dotychczas z inicjatywy społecznej wybudowano nowe szkoły w Wólce Łamańskiej, Wierzawicach, Dębnie, Grodzisku Górnym, Caodaczowie, Biedaczowie i Łętówni. W wielu gromadach powstały społeczne komitety budowy dróg, szkół i świetlic, które gromadzą środki materialne i finansowe.

Trzeba równocześnie wyróżnić dobrze zorganizowaną pracę terenowych komitetów Frontu Jedności Narodu, które inicjują oraz patrolują czynnym społecznym.

W dniu 22 bm. w Leżajsku, jak również w całym powiecie odbywały się do późnych godzin wieczornych występy zespołów artystycznych, zawody sportowe oraz zabawy. (edwł)

Z NACZNYMI osiągnięciami powitano w północnym zagłębiu przemysłowym 18. rocznicę powstania Polski Ludowej. 18-letni dorobek został szeroko omówiony na uroczystych sesjach gromadzkich rad narodowych. W przeddzień Święta Manifestu Lipcowego odbyły się też uroczyste sesje miejskich i powiatowych rad narodowych w Mielcu, Tarnobrzegu, Stalowej Woli i Nisku. We wszystkich zakładach pracy i instytucjach zorganizowano masówki. Mówiono na nich o 18-letnim dorobku władzy ludowej oraz meldowano o czynach produkcyjnych, którymi założyli poszczególne zakłady pracy powiaty tegoroczne lipcowe święto. Wartość tych zobowiązań sięga wielu milionów złotych. Np. tylko zakłaga mieleckiej WSK podjęła zobowiązania wartości około 7 milionów zł. Są one pomysłami realizowane.

Szczególnie bogaty program imprez był w Mielcu. Na stadionie Stali oglądaliśmy rozgrywkę piłkarską, w których uczestniczyły drużyny z Łańcuta, Przeworska i Mielca. Odbyły się także powiatowe igrzyska sportowe z udziałem reprezentacji wszystkich gromad powiatu mieleckiego. W klubie młodzieżowym „Zacisze” otwarto wystawę amatorskich prac plastycznych. Zgromadzono na niej prace młodych mieleckich amatorów - plastyków.

Wieczorem na placach Mielca, Tarnobrzega, Stalowej Woli i Niska bawiono się na zabawach i festynach ludowych. R. N.

W 35. rocznicę strajku robotniczego ruszył nowy obiekt „Polna II“

Podwójną uroczystość obchodzila ostatnio załoga przemysłowej Fabryki Maszyn do Szycia i Odlewni „Polna”. Uroczystość o symbolicznym niemal charakterze. Pierwsza przywodziła na myśl lata wysiłku kapitalistycznego, który rozdził bunt i walkę choćby w postaci strajku, który miał miejsce w tej właśnie fabryce 35 lat temu. Strajk mający na celu poprawę warunków pracy i bytu stanowił dziś jedną z chwalebnych kart przemysłowego ruchu robotniczego, kierowanego przez działaczy komunistycznych. Druga, to otwarcie nowego oddziału produkcyjnego tak zwanej „Polnej II” w Nehrybce — dowód prężności klasy robotniczej, która nie tylko odbudowała z gruzów ten zniszczony przez okupanta zakład, ale i uruchomiła produkcję ulepsząc stale produkowane wzory maszyn do szycia, a teraz oddała do użytku nowy obiekt produkcyjny, który gwarantuje dalszy rozkwit zakładu. Oba te fakty wyprzedzają jeden z drugiego. Walka robotników prowadzona na terenie tej fabryki 35 lat temu, a następnie przejęcie władzy przez klasę robotniczą w sojuszu z chłopstwem, czego 18. rocznicę właśnie obchodzimy, pozwoliło na wszechstronny rozwój każdego zakładu z osobna wziętego i całego kraju.

miejscowe reprezentowali tow. Wojciech Bania i sekretarz KP PZPR w Przemyslu oraz przewodniczący Prezydium Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej tow. Deregowski i Chudzikiewicz. Obecni byli również dyrektor do spraw inwestycyjnych Zjednoczenia Przemysłu Przewodniczący tow. Adam Kuźma. W uroczystości liczny udział wzięli uczestnicy strajku sprzed 35 laty towarzysze: Jakub Willner, Michał Ekler, Franciszek Fogelman, Franciszek Wingert, Józef Maruniak, Władysław Bury, Leon Piotrowski, Ludwik Pleiko, Piotr Szelych, Michał Bliuk i inni. Ci też towarzysze zaraz po wyzwoleniu pierwsi stanęli do pracy przy odgruzowaniu i uruchomieniu zakładu.

Goście przybyli na uroczystość zwiędzili nowo otwarty zakład w Nehrybce, obejrzeli wystawę przedstawiającą produkcję „Polnej”, którą z tej okazji urządzono w „macierzystym” zakładzie w Przemyslu. Wzięli udział w spotkaniu, w czasie którego dyrektor zakładu inż. Sadowski zapoznał zebranych z dotychczasowymi osiągnięciami, a także planami na przyszłość.

Są one imponujące. Dość powiedzieć, że uruchomienie obiektów produkcyjnych w Nehrybce pozwoli podwoić produkcję maszyn do szycia. Dotychczas zakład produkował 20 tysięcy maszyn do szycia rocznie, obecnie po uruchomieniu „Polnej II”

zwiększy produkcję maszyn do 43 tysięcy rocznie. W ostatnim roku pięciolatki wskutek dalszej rozbudowy fabryki i modernizacji urządzeń, co połączono z sobą wzrost wydajności pracy, zakład będzie mógł wypuścić na rynek 70 tysięcy maszyn do szycia rocznie. I to maszyn dobrej jakości.

W czasie spotkania uczestnicy strajku podziwili się swoimi wspomnieniami z lat walki z wyzyskiem kapitalistycznym, inni zaś opowiedzieli o wielkim awansie zakładu, który jeszcze w 1945 roku produkował drzewiczki do pleców i drobne narzędzia rolnicze. Dużym osiągnięciem stało się wypuszczenie na rynek w 1949 roku trzech prototypowych maszyn do szycia.

Poza tym głos zabierali: sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w „Polnej” tow. Władysław Waltoś i przewodniczący delegacji radzieckiej ze Lwowa, uczestniczącej w tych uroczystościach tow. Piotr Paszenko, który wyraził swoje zadowolenie i podziękowanie za zaproszenie i przekazał załozce „Polnej” pozdrowienie od robotników okręgu lwowskiego, życząc równocześnie zebrany dalszych sukcesów w pracy.

Z okazji 35. rocznicy strajku robotniczego w „Polnej” odbyła się również uroczysta akademi. Akademię zajął sekretarz KZ tow. Władysław Waltoś, a referat okolicznościowy wygłosił tow. Jakub Willner. E.

Przemówienie Władysława Gomułki

(Ciąg dalszy ze str. 2)

Trwająca po dzień dzisiejszy długa seria amerykańskich doświadczeń z bronią jądrową nie może nie pociągać za sobą z konieczności obronnej Związku Radzieckiego i wszystkich krajów socjalistycznych — odpowiedzi radzieckiej.

Potężne środki obrony, którymi dysponuje i które w obecnej sytuacji musi udoskonalać Związek Radziecki, służą sprawie pokoju, sprawie bezpieczeństwa całej wspólnoty państw socjalistycznych. Natomiast środki wojenne mocarstw zachodnich służą celom wzmaganą zimnej wojny i przygotowaniu agresji na państwa socjalistyczne. W tym właśnie wyraża się zasadnicza różnica wysiłku zbrojeniowego narzucanego przez Zachód.

stało się historyczną koniecznością. Czas nie czeka, niebezpieczeństwo konfliktu zbrojnego nie maleje, stanie się ono tym groźniejsze, im większa liczba państw znajdzie się w posiadaniu broni jądrowej. Domagają się jej nieustannie i wyciągają po nią ręce zachodni Niemcy i milijarderzy.

Z tego miejsca, z Gdańska, gdzie 1 września 1939 roku armaty hitlerowskich pancerników obwieściły światu najazd na Polskę i II wojnę światową, ostrzegamy rządy państw zachodnich przed krokiem, który może mieć nieobliczalne następstwa. Bronią jądrową w rękach Bundeswehry, pod jakimkolwiek szyldem, czy to „partnerstwa militarnego”, „niezależnej europejskiej siły uderzeniowej”, czy „siły nuklearnej NATO”, czy w jakimkolwiek innym opakowaniu, oznacza wydanie losów pokoju światowego w ręce najbardziej awanturniczych, nieodpowiedzialnych sił odwetu i wojny, pchnięcie świata po równi pochyłej ku katastrofie. Dziś bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości występują na jaw zębne następstwa krótkowzrocznej polityki państw zachodnich w sprawie Niemiec — polityki remilitaryzacji NRF oraz tolerowania i popierania jej odwetowych i rewizjonistycznych dążeń wo-

bec państw socjalistycznych. Tym większej doniosłości nabiera dziś konieczność rozwiązania problemu niemieckiego przez zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i rozsądne porozumienie w sprawie Berlina zachodniego. Półki brak porozumienia w tych sprawach, półki militariści zachodniomocni mogą zatruwać sytuację międzynarodową, podtrzymywać niebezpieczne napięcie w Europie.

Główną przeszkodą osiągnięcia porozumienia w kwestii Niemiec jest uporczywe dążenie mocarstw zachodnich do utrzymania w nieskończoność stanu okupacji w Berlinie zachodnim, co w praktyce oznacza utrzymywanie wojskowej bazy państw NATO w granicach terytorium NRF, w granicach obszaru państw socjalistycznych. Z tym pogodzić się nie można.

Związek Radziecki, szukając porozumienia i zdrowego kompromisu z państwami zachodnimi, zaproponował ostatnio, aby wojska okupacyjne Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w Berlinie zachodnim zastąpić formacjami wojskowymi czterech mniejszych państw europejskich, w ich liczbie i Polskę, które by tam przeby-

wały z ramienia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Polska popiera tę propozycję. Jej realizacja umożliwiłaby rozwiązanie problemu niemieckiego zgodnie z interesami pokoju, wzmocniłaby autorytet ONZ, mogłaby stać się punktem wyjścia do szerszych porozumień, otworzył drogę do powszechnego rozbrojenia. Niestety, mocarstwa zachodnie odrzucają i tę formę kompromisu.

Związek Radziecki, reprezentujący w rokowaniach ze Stanami Zjednoczonymi stanowisko wszystkich państw Układu Warszawskiego, przejawia dużo cierpliwości, aby doprowadzić do wzajemnego porozumienia z państwami zachodnimi w kwestii Niemiec. Cierpliwość ta nie jest jednak niewyczerpana. Jeśli rozmowy i rokowania ciągnące się już od tak dawna okazały się bezcelowe, państwa socjalistyczne wprowadzą w życie swoją alternatywną zapowiedź — zawrą traktat pokojowy z Niemiec-ką Republiką Demokratyczną, który też ureguluje dostęp do Berlina zachodniego, zgodnie z pełnią jej praw suwerennych.

Pokój można wywalczyć. W naszych czasach, kiedy światowy układ sił między socjalizmem a imperializ-

mem przechylił się na rzecz socjalizmu, walka o zwycięstwo idei pokojowej ma wszelkie szanse powodzenia. Siły pokoju mogą spętać i obzwiadnic agresywne siły wojny. Tę wielką szansę stworzył ludzkość socjalizm stworzył przede wszystkim pierwsze w świecie państwo socjalistyczne — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. W nim główna opora i nadzieja ludzkości w walce o trwały pokój na świecie, o pokojowe współistnienie wszystkich państw.

Nasz kraj dalej szybkoimi krokami posuwa się naprzód, buduje się, rozwija swe siły wytwórcze, pomnaża socjalistyczny majątek narodowy — podstawę naszego bytu. Na półrocze roku bieżącego produkcja naszego przemysłu wykazywała dalszy wzrost o 9,7 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego.

Aczkolwiek dotychczasowa realizacja zadań planu 5-letniego w zakresie najważniejszych wskaźników produkcyjnych tak w przemyśle, budownictwie, jak i w rolnictwie przebiega w zasadzie pomyślnie, nie możemy zamykać oczu na trudności, które musimy przezwyciężyć w dalszym marszu naprzód.

Mają one swe źródło w niedorozwoju naszego eksportu, w nadmiernych kosztach inwestycji, w niedostatecznym tempie wzrostu wydajności pracy.

Trudności te zwiększyły niesprzyjające dla rolnictwa wiosenne warunki klimatyczne. W związku z tym w niektórych miejscowościach kraju pojawiły się głosy, jakoby rząd zamierzał podwyższyć ceny artykułów pierwszej potrzeby. Społeczeństwo przekonało się, że głosy te były fałszywe. Ani nie mieliśmy ani nie mamy takich zamiarów. W ramach obecnych cen państwo może w pełni zaspokajać normalne potrzeby rynku.

Miasto Gdańsk w uznaniu jego zasług wobec ojczyzny i wielkiego wkładu pracy na rzecz polskiej gospodarki na morzu, w swa tysiącletnią rocznicę zostanie dziś odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Przyjmijcie drodzy gdańszczanie przy tej uroczystej okazji najlepsze życzenia od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i ode mnie osobliście. Niechaj to wysokie wyróżnienie towarzyszy dalszemu rozkwitowi Gdańska w służbie Polsce, pokoju i socjalizmu.

Poniedziałek 23 lipca 1962 r.



RZESZÓW Apteka Społeczna nr 6 ul. Czackiego...



TEATR - nieczynny



RZESZÓW APOLLO (ul. 3 Maja) - Młociel z Laramie...

PRZODOWNIK (ul. Fekrowskiego) - Liga dżentelmenów...

DK - Herasz (fr. 1. 18) Tecca - Kapitan z Kopecznik...



PROGRAM I Program dnia: 5.40 15.05

Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 17.00 20.00 23.00

PROGRAM II Program dnia: 6.43 13.40 Wiadomości: 6.30 7.30 8.30...

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY - 18.20 Kino...

Pelkinie budują dom kultury

Znana z wielu społecznych poczynań wieś Pelkinie w pow. jarosławskim...

NAUKA

WYDZIAŁ Zooczo Technikum Chemicznego nr 1 w Lublinie...

SPRZEDAŻ

'SKODE' - sprzedam. Stan dobry. Stanisław Woźniak...

PRACA

POMOC do dziecka stała lub dochodząca - potrzebna. Rzeszów, Partyzantów 4.

LOKALE

POKÓJ, duży, słoneczny, (II piętro), w Przemysłu...

ZGUBY

SZCZĘCZ. Wincenty zgubił tablicę rejestracyjną RA 1021...

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

DR STANISŁAWOWI KRZKALEWSKIEMU dyrektorowi Szpitala Powiatowego...

OGŁOSZENIA DROBNE

WSZYSTKIM uczestnikom, którzy oddali ostatnią przysługę...

OGŁOSZENIA DROBNE

KOB Stefan zgubił legitymację ubezpieczeniową...

OGŁOSZENIA DROBNE

OSIŃSKI Antoni, zam. Wiśniowa, zgubił tabliczkę rejestracyjną...

OGŁOSZENIA DROBNE

SWIERK Tadeusz zgubił zaświadczenie na bilet miesięczny...

OGŁOSZENIA DROBNE

HOKONKA Stanisław zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla...

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną motocykla nr RK-0195...

OGŁOSZENIA DROBNE

ZIERKIEWICZ Irena zgubiła świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej...

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO prawo jazdy kat. Przemysłu. Przemysłu.

OGŁOSZENIA DROBNE

KOSIŃSKI Witold zgubił legitymację nr 675 Liceum Ogólnokształcącego...

ZBUCIONO pieczętę z aspieniam

Spółdzielca Spożywców Robotnik w Krośnie...

WYCISIAK

Wycisiał Wiesław zgubił książkę podatkową nr 1...

GUMUŁCZYŃSKI

Józef zgubił legitymację służbową nr 48...

GIEDROYĆ

Jan zgubił legitymację szkolną wydaną przez Liceum...

RYDZIŃSKI

Bronisław, Grodzisko Dolne 607, pow. Leżajsk...

GRYNDYS

Bolesław zgubił zaświadczenie wydane w zamian za...

PAROBIJ

Michał zgubił dowód osobisty wydany przez MO...

TURETSZEK

Edward zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły...

JAREMA

Mieczysław zgubił legitymację służbową nr 419245...

CISEK

Stanisław zgubił prawo jazdy wydane przez PRN...

KUZIAR

Józef zgubił potwierdzenie zgłoszenia do ewidencji motocykla...

ICHA

Mieczysław zgubił prawo jazdy kat. I wydane w Rzeszowie...

POTRZEBNY PILNIE

DUŻY POKÓJ w Przemysłu w rejonie śródmieścia...

WYDZIAŁ FINANSOWY

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie...

UNIEWAZNIA

3 sztuki pokwitowań Rb 2 serii C. k. 931953...

NOWINY RZESZOWSKIE

- pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe...

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Drzewnego w Jarosławiu

- 1. Szopę do suszenia cegły konstrukcji drewnianej-słupowej...

Handlowa Spółdzielnia Inwalidów 'Postęp' w Rzeszowie

- następujące artykuły żelazne: 1) zawiasy okienne...

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Stalowej Woli

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

- 1. Wykonanie tynków zewnętrznych na Osiedlu Pustków bud. nr 1, 2, 3, 4, 5...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY-TYNKARZY, PŁYTKARZY, LASTRYKARZY, MALARZY...

KUCHARKĘ KWALIFIKOWANĄ zatrudni od 1 sierpnia 1962 r.

KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy zatrudni natchmiast...

STARSZEGO EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem ekonomicznym...

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Warszawie - zatrudni...

300 robotników

zatrudni REJONOWE KIEROWNICTWO ROBÓT WODNO-MELIORACYJNYCH...

Przedsiębiorstwo Państwowe POWSZECHNA AGENCJA HANDLOWA

ORGANIZUJE W SKALI KRAJOWEJ W DNIACH OD 11 SIERPNI DO 19 SIERPNI 1962 R.

Giełdę Towarową w Gdańsku

- Na Giełdzie oferowane mogą być następujące branże towarowe: - konfekcja - wótkno...

Warunki pośrednictwa PAH oraz inne szczegóły Giełdy są podane w ofertach...

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

DR STANISŁAWOWI KRZKALEWSKIEMU dyrektorowi Szpitala Powiatowego...

OGŁOSZENIA DROBNE

WSZYSTKIM uczestnikom, którzy oddali ostatnią przysługę...

OGŁOSZENIA DROBNE

KOB Stefan zgubił legitymację ubezpieczeniową...

OGŁOSZENIA DROBNE

OSIŃSKI Antoni, zam. Wiśniowa, zgubił tabliczkę rejestracyjną...

OGŁOSZENIA DROBNE

SWIERK Tadeusz zgubił zaświadczenie na bilet miesięczny...